

Dziś
NUMER 26
 • Potrzebny jest dialog — str. 3
 • Załoga współgospodarzem — str. 4
 • Rozmowy o kulturze — str. 5



GŁOS NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 14 (435) Kraków, 10 IV. — 16 IV. 1965 r. Cena 50 gr.

Srednia wysokość nagrody — ok. 1700 zł

KSR huty dokonała podziału funduszu zakładowego

WCZWARTEK 8 BM. odbyły się w naszej hucie obrady XXXIII Konferencji Samorządu Robotniczego na temat funduszu Zakładowego, wygosparowanego w roku 1964. Udział w konferencji wzięli m. in. dyrektor ekonomiczny ZHŻiS mgr inż. Wacław Frączek, dyrektor naczelny HiL mgr inż. Bohdan Kołomyjski, przewodniczący Rady Robotniczej HiL tow. Antoni Komórka, przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik, przewodniczący ZF ZMS tow. Adam Peszko. Obradom przewodniczył sekretarz KF PZPR tow. Władysław Żołnierkiewicz.

Duże są osiągnięcia zwłaszcza w dziedzinie obniżki kosztów własnych. Przez cały rok — zarówno kierownictwo huty jak i załoga — poświęcały obniżce kosztów wiele serdecznej troski. Odbywał się prawdziwy szturm na gospodarność. W rezultacie stałego zainteresowania, wszystkie wydziały kombinatu, za wyjątkiem ZK i niektórych asortymentów wyrobów ZMO, obniżyły swe koszty jednostkowe. A i w tych dwóch wymienionych przypadkach negatywnych win nie obciąża też załóg. Wysokie koszty spowodowane zostały obiektywnymi przyczynami, takimi jak zmiana mieszanki węglowej i zwiększenie kosztów niektórych surowców w ZMO.

ponowanym podziałem funduszu nagród pomiędzy wydziały huty. W podziale tym uwzględnione zostały wyniki osiągnięte przez poszczególne wydziały oraz ich konkretny wkład w poprawę gospodarności kombinatu. Na czele najlepiej pracujących pod tym względem wydziałów należy wymienić Stalownię, Wielkie Piecze, Zakład Koksochemiczny i Wydział Rur Zgrzewanych. W wydziałach tych średnia wysokość nagrody z funduszu zakładowego przekracza 2 tys. złotych. Natomiast średnia wysokość nagród w skali całego kombinatu wynosi ok. 1700 zł. Tow. Komórka zaproponował wydzielenie z ogólnego funduszu nagród kwoty zł 1.886.000 na następujące cele: 150.000 zł na nagrody przeznaczone dla wyróżniających się uczniów ZSZ HiL, 300.000 zł na nagrody dla pracowników naszej zakładowej służby zdrowia, 300.000 zł na nagrody dla b. pracowników huty, którzy przeszli już na renty i emerytury (mamy takich pracowników ok. 1 tys.) oraz kwoty 1.136.000 zł do podziału pomiędzy wydziały osiągające szczególnie dobre wyniki techniczno-produkcyjne.

Wyniki produkcyjno-ekonomiczne huty wygosparowane w roku ub. przedstawił dyrektor naczelny HiL tow. B. Kołomyjski. Stwierdził on, że załoga nasza pracowała bardzo dobrze, osiągając we wszystkich dziedzinach działalności huty pozytywne rezultaty. Przede wszystkim na uwagę zasługuje wysokie przekroczenie planów produkcyjnych, wykonanie z nadwyżką zadań eksportowych, poprawienie jakości naszych wyrobów, zwiększenie uzysków, osiągnięcie wzrostu wydajności pracy.

Dyrektor podkreślił następnie, że nadwyżka wpłat naszej huty do budżetu państwa wynosi obecnie ok. 1 mld złotych więcej niż pochłaniają aktualne koszty inwestycyjne na rozbudowę huty. Za wyniki te — rzetelnie wygosparowane — przez załogę huty, należy się wszystkim pracownikom serdeczne gratulacje. Choć zadania br. są znacznie większe i trudniejsze, musimy dążyć wszelkimi staraniami, aby były wykonane równie pomyślnie.

Kolejne sprawozdanie — z realizacji wydatków wchodzących w zakres części socjalno-bytowej funduszu zakładowego, przedstawił przew. Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik. Zapoznał on również zebranych z prelijminarnym wydatków opracowanym na rok bieżący. O tych kwotach oraz ich konkretnym przeznaczeniu poinformujemy szerzej Czytelników w następnym numerze „Głosu”.

6 hutników w półfinałach mistrzostw Polski



Gajewski pokonał Wołodkiewicza w ćwierćfinałach.

Dzisiaj (sobota 10 kwietnia) w hali krakowskiej Wisły odbędą się półfinałowe pojedynki indywidualnych mistrzostw Polski w boksie. Wśród 40 aktorów dzisiejszego widowiska jest aż sześciu reprezentantów Hutnika.

A oto pojedynki, które najbardziej będą nas interesować w dzisiejszych półfinałach: Karyś — Gałązka (W-wa) w wadze koguciej, Dindczak — Grudzień (W-wa), w lekkiej Gajewski — Grzesiak (Wr.) w lekku — średniej, Stowakiewicz — Szymaniak (W-wa) w średniej, Dragan — Fabich (Gdańsk) w półciężkiej i Jędrzejewski — Tręga (Rzeszów) w ciężkiej. Szczególnie trudne zadanie czeka trzech pierwszych spośród zawodników Hutnika. Karyś — Grudzień — to nie tylko przełom z Gałązką na własnym ringu i jego przeciwnik staje do walki w roli faworyta. Również mistrz olimpijski Grudzień ucho-

W drugim punkcie porządku dziennego KSR, ocenę wyników ekonomicznych i bilansowych wypracowanych w 1964 roku przedstawił przew. komisji rozrachunku gospodarczego Rady Robotniczej mgr Jan Kruk. Głos zabrał następnie przewodniczący Rady Robotniczej HiL tow. Antoni Komórka. Zapoznał on uczestników konferencji z pro-

dukcyjnych jak i społecznych. Stanowią pokaźną wartość dla huty, mierzoną nie tylko w złotych, ale i w aktywności, inicjatywie załogi.



Rozmowy polsko-radzieckie w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Stronie polskiej przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, stronie radzieckiej I sekretarz KC KPZR — Leonid Breżniew.

W HiL powołano Komitet Obchodu 1 Maja i Dnia Hutnika

Już tylko parę tygodni dzieli nas od tradycyjnie obchodzonego święta 1 Maja i w kilka dni później „Dnia Hutnika”. Tegoroczne obchody obu świąt zbiegną się z intensywnie prowadzoną kampanią poprzedzającą wybory do Sejmu i rad narodowych. Nic więc dziwnego, że bilansując dorobek minionej kadencji do Sejmu i rad narodowych, omawiając program wyborczy FJN, będziemy łączyć te sprawy z internacjonalistycznymi hasłami, przyswiecającym robotnicemu światu oraz ze sprawami hutników, które decydują o pracy i dniu codziennym załogi kombinatu.

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku, przygotowaniom do Pierwszomajowego Święta oraz „Dnia Hutnika” będzie patronował powołany w hucie komitet społeczny. Podając skład wspólny dla obu uroczystości komitetu społecznego Huty im. Lenina jednocześnie informujemy, że poszczególne jego sekcje już przystąpiły do pracy zajmując się szczegółowym przygotowaniem obchodów.

Komitetowi obchodu święta 1 Maja i „Dnia Hutnika” w Hucie im. Lenina przewodniczą: I sekretarz KF PZPR Zbigniew Jakus i dyrektor naczelny mgr inż. Bohdan Kołomyjski. Do komitetu wchodzi również jako wiceprzewodniczący: przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatu Jan Stefanik, przewodniczący Rady Robotniczej Antoni Komórka, przewodniczący Zarządu Fabrycznego ZMS Adam Peszko.

Od kilku dni przebywająca w Polsce delegacja radziecka na czele z I sekretarzem KC KPZR — Leonidem Breżniewem i prezesem Rady Ministrów — Aleksiejem Kosyginem, w dniu 8 kwietnia na zakończenie swej wizyty, podpisała z naszym krajem nowy Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy. Układ ten będzie obowiązywał przez dalsze dwadzieścia lat.

To co powiedzieliśmy, brzmi w zasadzie informacyjnie i sucho. Relacjonuje w zwyczajnej formie fakt już powszechnie znany. Tak jak znane jest serdeczne przyjęcie zgotowane delegacji radzieckiej przez mieszkańców Warszawy, czy też miasta Wrocławia podczas pobytu naszych gości na Ziemiach Zachodnich. Jednakże każdy rozumie, że to historyczne wydarzenie nie da się zmieścić w zwykłych słowach lapidarnego stwierdzenia. Sens jego tkwi mocno w naszej przeszłości, jak i, kto wie, czy jeszcze bardziej nie rzutuje na przyszłość.

Przyjaźń, pomoc, współpraca!

Nie żyjemy na odludziu. A układy międzynarodowe mają wartość historyczną tylko wtedy, gdy wynikają z obiektywnych potrzeb i zaspakajają je w interesie obu układających się stron. Każdy dziś wie o tym, że sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim stanowiły i stanowią będą w przyszłości gwarancję naszego bezpieczeństwa i naszych granic. Jest to tym istotniejsze, że dziś, w dwadzieścia lat po klęsce hitlerizmu, kaducy militarizm niemiecki znów króluje w NRF, która sięga po broń atomową, podsyca zimną wojnę, podnosi roszczenia terytorialne i marzy o odwecie.

Sojusz z ZSRR nie tylko służy interesom naszego bezpieczeństwa, lecz i, w równie istotnej mierze, jest dzwignią rozwoju ekonomicznego Polski i jej uprzemysłowienia. W ciągu piętnastu minionych lat Kraj Rad wyposażył nas w 90 zakładów kompletnie uzbrojonych, okazał nam pomoc techniczną i dostarczył znaczną część maszyn i urządzeń dla 200 innych zakładów, przekazał nam bezpłatnie ponad 5 tysięcy dokumentacji technicznych i technologicznych, skierował do Polski na przemysłowe budowy tysiące specjalistów i przyjął na praktykę ponad 6 tysięcy naszych inżynierów i techników.

Rzecz jasna, że i my rewanżowaliśmy się radzieckim braciom za otrzymaną pomoc. W rezultacie można powiedzieć, że podpisany przed dwudziestu laty Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej dobrze służył interesom obu naszych narodów. Zdał on w pełni egzamin ugruntowując „stosunki polsko-radzieckie —

(Dokończenie na str. 2)

Aktualności



W Klubie MPlK w Nowej Hucie otwarta została ostatnio wystawa pt. „Dzieje pisma”. Zawiera ona ok. 50 plansz — bardzo ciekawie opracowanych pod względem graficznym. Otwarcia wystawy dokonał prof. dr K. ESTREICHER. W uroczystości wzięł udział sekretarz generalny ds. UNESCO — W. GRZĘDZIELSKI. Jest to pierwsza wystawa w naszym kraju przygotowana przez UNESCO.



W Teatrze Ludowym gościła grupa dziennikarzy — krytyków teatralnych z Austrii. Gości podejmował dyrektor Józef Szajna. Na zdjęciu: interesująca wymiana zdań. Foto: JÓZEF BROŻEK

Na cześć 1 Maja oraz wyborów do Sejmu i Rad

Coraz więcej zobowiązań

Fala zobowiązań podejmowanych w związku ze zbliżającym się Świętem Pracy oraz wyborami do Sejmu i rad narodowych z każdym tygod-

niem przybiera na sile. Melodunki, jakie otrzymujemy z wydziałów kombinatu, od budowniczych i ze szkół zawodowych dotyczą zarówno czy-

niów produkcyjnych jak i społecznych. Stanowią pokaźną wartość dla huty, mierzoną nie tylko w złotych, ale i w aktywności, inicjatywie załogi.

PONAD 13 MLN ZŁ OD WYDZIAŁU RUR ZGRZEWANYCH

Niezwykle ambitne zobowiązania podjęła załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Opiewają one łącznie na kwotę 13.417.017 złotych. Z tego na czyny społeczne w wydziale i dzielnicy przypada ponad 22 tys. zł (2413 godzin), a blisko 13,4 mln zł — to wartość zobowiązań produkcyjnych.

A oto ciekawsze z tych zobowiązań. Walcownicy zmiany „B” postanowili wykonać w tym roku ponad plan 250 km rur, co da dodatkową wartość w kwocie blisko 3 mln zł oraz zmniejszyć odpad rur na poszczególnych stanowiskach o 3 proc., przysparzając w ten sposób dodatkową produkcję w ilości 50 km rur, co się równa w przeliczeniu 585 tys. złotych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Egzamin aktywności

Przygotowania do kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych wchodzi w nowy, kolejny etap. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Krakowie okręgowa konferencja, która wybierze partyjnych kandydatów na posłów; natomiast w kilka dni później na konferencji rejonowej w Nowej Hucie wyłonieni zostaną partyjni kandydaci do dzielnicowej i miejskiej rady narodowej. Ponadto zgodnie z kalendarzem wyborczym, do 10 kwietnia kończą się ustalenie obwodów do głosowania, a do 25 kwietnia wyłożone zostaną spisy wyborców.

Terminarz kampanii wyborczej precyzujący coraz nowy jej etap, to nie jest wyłącznie sprawa określonych czynności typu administracyjnego czy organizacyjnego. Kampania związana z wyborami siłą rzeczy, już z racji swej istoty, ma charakter polityczny i społeczny. Jasne więc, że wymaga ona znajomości problemów nurtujących środowisko, zagadnień związanych z pracą, z miejscem zamieszkania itp. Wreszcie istotną sprawą w miarę jej rozwoju, staje się interpretowanie założeń

(Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 5)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

jak stwierdził w swym przemówieniu na wiecu w Warszawie 8 bm. Władysław Gomułka — na podstawie równości, przyjaźni i wzajemnej pomocy".

Przyjaźń, pomoc, współpraca!

czasowego biegu wydarzeń i oparcia niepodległości i rozwoju nowej Polski na sojuszu z wielkim mocarstwem socjalistycznym.

Nowo podpisany Układ ze Związkiem Radzieckim ma w szczególności charakter obronny. Fakt, że w dwadzieścia lat po wojnie nie został podpisany traktat pokojowy z Niemcami, a państwa zachodnie powodują się w istocie tą samą polityką antykomunizmu, która utworzyła drogę do II wojny światowej, odbudowały w Niemczech zachodnich militarny i zmoutowały imperialistyczny blok wojskowy skierowany przeciwko państwu socjalistycznym, rzecz jasna, zmusza nas do uświadomienia swego bezpieczeństwa. W tych warunkach Układ ze Związkiem Radzieckim wraz z Paktem Warszawskim, tworzy nieprzebitą zapórę na drodze agresywnych poczynań zachodniemieckich odwetowców.

Równocześnie wspólnie z ZSRR i innymi członkami Układu Warszawskiego Polska występuje z propozycjami w sprawie zawarcia paktu o nieagresji z państwami bloku atlantyckiego, w sprawie powstrzymania wysięgu zbrojeń w środkowej Europie poprzez zamrożenie zbrojeń jądrowych oraz stworzenie strefy bezatomowej.

Wspólna walka z faszyzmem stworzyła trwałą podstawę wielkiej przyjaźni między Polską i Związkiem Radzieckim. Przyjaźń ta — jak powiedział przed paroma dniami Leonid Breżniew na wiecu w Warszawie — "nie w gabinetach dyplomatycznych, lecz na frontach wielkiej wyzwoleńczej wojny przerodziła się w Układ, który miał stać się punktem zwrotnym w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Polską".

Nas w Hucie im. Lenina cieszy szczególnie jedność poglądów PZPR i KPZR we wszystkich podstawowych problemach współczesności, współpraca naszych państw stanowiąca ważny czynnik pokoju w Europie i rozwoju gospodarczego PRL i ZSRR. Dalsza rozbudowa huty i udział w tym poprzez realną pomoc ludzi radzieckich, dostawa dokumentacji i nowych urządzeń, wszystko to jest dla nas codziennym chlebem i praktycznymi owocami Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Dlatego załoga kombinatu — mówiąc słowami Władysława Gomułka — jest głęboko przekonana, że podobnie jak pierwszy układ polsko-radziecki z roku 1945, tak i Układ obecny przejdą do historii wzajemnych stosunków jako wielkie wydarzenie zespalające jeszcze mocniej nasze siły we wspólnej walce o pomyślność narodów polskiego i radzieckiego, o zwycięstwo socjalizmu i wolności.

Coraz więcej zobowiązań

(Dokończenie ze str. 1)

Ponad milion zł przyniesie dodatkowa produkcja pracowników zmiany „A”, którzy zobowiązali się do wykonania tegorocznego planu w 101 proc. Niewiele niższą wartość stanowią będzie realizacja zobowiązania załogi Ocyknowni, która brzmii: w każdym miesiącu ocyknujemy 6 km rur ponad planowe zadania.

1 Maja i zbliżające się wybory powitały pięknymi zobowiązaniami załogi Mostostalu, Wydziału Transportu Samochodowego i Magazynów Inwestycyjnych. Zobowiązania dotyczą dodatkowego przewiezienia — poza normalnymi godzinami pracy — 300 ton urządzeń. Umożliwi to pokonanie trudności transportowych przy budowie priorytetowych obiektów huty, a zatem przyczyni się z pewnością do dotrzymania terminów uruchomienia baterii Koksowni i Stalowni Konwertorowo-Tlenowej.

Egzamin aktywności

(Dokończenie ze str. 1)

ogólnopolskiego i terenowego programu FJN. Jednym słowem kampania wyborcza wymaga uzbrojenia całego aktywu i wszystkich członków partii w znajomość problematyki propagandowej z nią związanej.

Dla każdego członka partii najbliższe półtora miesiąca będzie poważnym egzaminem politycznej i organizacyjnej aktywności. Każdy w tej kampanii powinien mieć określone zadania. Tylko bowiem w tym wypadku — jak mówił w końcowym przemówieniu na III plenum KC Władysław Gomułka — cała partia będzie czynna. A wiadomo, że przydział zadań stanowi pierwszy warunek organizacyjnej i ideowej prężności, ściśle określonego działania i pracy propagandowej. Warunkuje on wreszcie wzrost dyscypliny i poczucia odpowiedzialności.

Nie będzie żadną przesadą jeśli stwierdzimy, że w toku omawiania programów wyborczych, typowania najlepszych, najbardziej aktywnych działaczy społecznych do rad narodowych, rozwijając poczucie obywatelskiej i społecznej odpowiedzialności, gospodarności, inicjatywy i dojrzałości politycznej, jesteśmy w stanie osiągnąć wysoki stopień zaangażowania pracowników huty i mieszkańców dzielnicy w najważniejszej dla nas sprawie: pełnym udziale w wszystkich realizacji zadań i planów gospodarczych.

Szczególne znaczenie nabiera w toczącej się kampanii wyborczej podejmowanie zobowiązań oraz włączenie się do szerokiego czynu społecznego. W ten bowiem sposób, niejako „namacalnie” i wymiernie, potwierdzamy praktycznie swój stosunek do zadań i programu FJN. Istotne jest także, w jakim kierunku idą te zobowiązania i rozwija się społeczny ruch czynowy na rzecz dzielnicy.

Jeżeli chodzi o Hutę im. Lenina, to zgodnie z inspiracją Komitetu Fabrycznego partii zobowiązania załogi należy kierować na najważniejsze z punktu widzenia potrzeb HIL odcinki. Konieczne jest także całkowite uporządkowanie terenu huty. Załoga nasza poświęci również wiele uwagi pomocy dla dzielnicy. Będziemy więc współdziałać w budowie drugiego basenu kąpielowego, włączymy się w czyn społeczny, którego celem będzie uzupełnienie wyposażenia ogródka jordanowskiego na wzniesieniu krzeslawickich. Związkowcy HIL wezmą też czynny udział w zagospodarowaniu łak Na Skarpie w Nowej Hucie. Natomiast młodzież ZMS z kombinatu najambitniejszym swym zadaniem uczyni z pewnością udział w pracach społecznych związanych z budową stadionu sportowego na Suchych Stawach.

Życie partii

Terenowe grupy partyjne w kampanii wyborczej

Ostatnio odbyła się w naszej hucie narada z udziałem sekretarzy wszystkich organizacji partyjnych i przewodniczących prezydiów terenowych grup partyjnych — poświęconemu omówieniu zadań jakie stoją obecnie w związku z kampanią wyborczą przed TGP. Nie trzeba już chyba podkreślać, że zadania te są bardzo poważne, że w okresie kampanii wyborczej wymagana jest od terenowych grup partyjnych szczególnie aktywna praca.

Do 15 bm. mają odbyć się posiedzenia prezydiów terenowych grup partyjnych z udziałem aktywu społecznego nowohuckich osiedli. Na zebraniach tych omówiony zostanie udział członków partii w kampanii wyborczej. Wiele uwagi poświęci się czynom społecznym oraz przygotowaniu do obchodów. Święta 1 Maja. Następnie powinny odbyć się zebrania TGP w osiedlach. Ich temat — taki sam jak zebrania prezydiów grup. Wszyscy członkowie TGP powinni mieć przydzielone na tych zebraniach konkretne, indywidualne zadania.

Warto przypomnieć, że nasza huta sprawuje rodzaj patronatu nad 15 osiedlami w

dzielnicy. Wydziały opiekuńcze HIL sporządziły już programy działania na rok bieżący, uwzględniające w należytym stopniu takie pierwszoplanowe zagadnienia jak działalność w okresie kampanii wyborczej oraz czyny społeczne. Do produkujących wydziałów huty, utrzymujących bardzo bliskie kontakty z podopiecznymi osiedlami należą: Zakład Koksochemiczny (opiekujący się osiedlem Centrum A), Stalownia (opiekująca się osiedlem Stalowym), Wydział Walcownic Wstępne (opiekujący się Osiedlem Hutniczym). Na naradzie podkreślano bardzo mocno, że wydziały huty udzielają pełnej pomocy grupom, niemniej inicjatywa i zastosowanie właściwych form pracy, należy wyłącznie do TGP. Oczekuje się od nich dużej aktywności oraz pomyślności w doborze najwłaściwszych form pracy.

Wiele uwagi poświęcono sprawie czynów społecznych. Zadania w tej dziedzinie określone na rok bieżący są bardzo trudne. Wartość czynów społecznych w naszej dzielnicy ma wynieść ok. 11,5 mln złotych. Konieczna jest więc coraz lepsza praca TGP, inicjatywa, przykład, pomyślność. (jd)

KSR dokonała podziału funduszu zakładowego

(Dokończenie ze str. 1)

Z zainteresowaniem oczekiwane było wystąpienie w czasie dyskusji dyrektora ekonomicznego ZHŻIS tow. W. Frączka. Pogratulował on serdecznie naszym hutnikom wyników produkcyjnych i gospodarczych w roku ubiegłym, których najlepsze odbicie znalazło swój wyraz w wysokości funduszu zakładowego. Takich samych wyników — mówił dyrektor — życzę Wam gorąco i w roku bieżącym. A jest to rok charakterystyczny dla nas, gdyż realizujemy zadania, które są dla nas trudniejsze niż w ubiegłym.

Na koniec KSR HIL podjęła uchwałę w sprawie wyników gospodarczych huty w roku 1964 i w sprawie podziału funduszu zakładowego. Wygospodarowaliśmy fundusz zatwierdzony ostatecznie przez władze nadrzędne w kwocie 74.809.000 zł. Z tego 25 proc. tj. 18.702.000 zł przeznacza się na rzecz budownictwa mieszkaniowego realizowanego dla pracowników huty. Na fundusz socjalno-bytowy przeznaczona zostaje kwota 11.221.000 zł (wydatki według preliminarza opracowanego przez Radę Zakładową HIL). Na fundusz nagród indywidualnych do podziału wśród pracowników HIL przeznaczona zostaje kwota 43.000.000 zł. Uchwała przyjęła też wydzielenie kwoty 1.886.000 zł do podziału wśród uczniów ZSZ HIL, pracowników służby zdrowia HIL, rencistów i emerytów oraz dla wydziałów obsługujących szczególnie dobre wyniki.

Wyplata nagród odbędzie się w najbliższych dniach.

Zmyły się...

Tym razem o blokach szwedzkich bez zachwyty: najpiękniejsze nowohuckie domy zblakły i zbrzydły. Dały im radę deszcze i śnieg, zmywając kolory z fasad niemal już doszczętnie. Zapewne nie czas jeszcze na wiosenną toaletę, ale warto pamiętać, iż bliki szwedzkie oczekują na nią w pierwszej kolejności. A swoją drogą, nie potrafimy śnać nadal produkować trwałych farb, czego świadectwem co roku są wszystkie kolorowe bloki nowohuckie.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HUTY DO 7 bm. wł.

Table with 2 columns: Item description and percentage of plan completion. Includes categories like 'Zakład Mat. Ogniotr.', 'Zakład Koksochemiczny', 'Agglomerownia', etc.

Table with 2 columns: Item description and quantity. Includes categories like 'blacha ocynow. ogniowo', 'Wydział Rur Zgrzewanych', 'Walcownia Drobna', etc.

Powołano Komitet Obchołu 1 Maja i Dnia Hutnika

(Dalszy ciąg ze str. 1) sekretarz propagandy KF FZPR Leopold Kowar, dyrektor administracyjny Stanisław Świerczek i doradca ekonomiczny DN Kazimierz Wajnbergier. Poszczególnym sekcjom mającym za zadanie przygotować w hucie uroczystości — organizacyjnej, porządkowej, gospodarczej, propagandowej, dekoracyjnej, imprezowej i sportowej — przewodniczą: S. Suchoniski, W. Grzebszyski, S. Świerczek, I. Szparniak, W. Fünstler, W. Kaim i A. Nowicki.

Ilekróć na afiszu teatralnym widzę słowo „adaptacja”, zawsze wywołuje ono dalekie wspomnienia z gimnazjalnych czasów, kiedy to na deskach objazdowego teatru w prowincjonalnym miasteczku oglądałem „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza.

Konfrontacja scenicznej rzeczywistości z obrazem wyobraźni uczniowskiej w czasie lektury, wytworzyła u mnie swoisty uraz, zresztą wielokrotnie jeszcze w późniejszym życiu pogłębiany, do wszelkich przeróbek i adaptacji scenicznych. A zawsze miało to miejsce wtedy, gdy wielkie dzieło epiki doznało scenicznej „kurtyzacji” a było wtłoczone w ramy teatralnego spektaklu. Nie z innymi uczuciami siedłem do Teatru Ludowego na premierę Don Kichota w adaptacji Lidii Zamkow. Choć zdawałem sobie sprawę z tego, że Teatr Ludowy to całkiem coś innego, niż ów objazdowy teatr z młodości, a Don Kichot Cervantesa to mimo wszystko nie Trylogia. Oczywiście nie w sensie wartości ogólnoludzkiej, a w możliwościach adaptacyjnych.

Z dziesiątków przygód zapóźnionego błędnego rycerza Lidia Zamkowa szczęśliwie wybrała te, które w najbardziej dosadny sposób charakteryzują i Don Kichota i jego giermka Sancho Panse oraz — i to wydaje mi się niestety cenne — upersonifikowała współtowarzyszy rycerskiej niedoli obu bohaterów tj. rumaka-Rosynanta i osła-Siwca.

scenie kwartet aktorski, gdyż cała reszta pozostała tylko tłem, oprawą lub epizodem.

Błądny rycerz z Manchy

guela do Cervantes Saavedry. Jest koniec XVI wieku. Przebrzmiały już echa epoki rycerskiej; w kamiennych grobowcach śpią wielcy rycerze, zwycięzcy turniejów, Jan Andegaweński, Zawisza Czarny...

Na arenie dziejów pokazują się nowi bohaterowie — odkrywczy nieznanymi konkwistadorzy i handlarze; — złoto i zyski — nie sława stają się motorami działania. Hiszpania jest państwem, w którym nie zachodzi słońce.

Z przeszłości rycerskiej zostały rycerskie księgi. W nich to zaczytany, skłócony z proaiczną rzeczywistością don Kichot postanawia wskrzesić średniowieczne tradycje, przywrócić blask minionych wieków, naprawić zło, jakie się rozplemiło, stać się błędnym rycerzem. Zamknięty w kuli własnej wyobraźni staje się symbolem wieloznaczącym, tragicomicznym ojcem wszystkich donkichotów pragnących zawrócić miniony czas.

Stał się nieśmiertelnym, jak wieczna jest donkichoteria — walka z wiatrakami. Unieśmiertelnit wraz z sobą rubasznego, proaicznego i praktycznego Sancho Panse, który w cieniu błędnego rycerza znajduje zawsze miskę stawy dla siebie.

I trzeba powiedzieć, że takim jest don Kichot Teatru Ludowego. W całości przedstawienia harmonizują z sobą gra aktorów i scenografia — oraz wspaniałe dobrana do sztuki muzyka. Szajna reżyser i Szajna scenograf pogodząli się w tym spektaklu dla dobra sztuki.

w Teatrze Ludowym

Już pierwsza scena podkreśla klimat inkwizytorskiej Hiszpanii, a jazda obu bohaterów na swych niezrównanych rumakach jest aż do łez humorystyczna.

Wspomniałem już o kwartecie zasadniczych bohaterów, których grają Julian Jabczyński w roli don Kichota, Edward Raczkowski jako Sancho Pansa, Jan Güntner — koń Rosynant i Tadeusz Kwinta — osioł Siwiec.

Jabczyński — tytułowy bohater wizerownie całkowicie zaspokaja chyba najwyższe wymagania wyobraźni widza. Sama gra — a rola trzeba powiedzieć arcytrudna — miejscami kapitalna, w pewnych

momentach ulega spadkom. Ale bohater chyba się „rozegra”. Sancho Pansa u wykonaniu niezawodnego w rolach komicznych E. Raczkowskiego wywołuje salwy śmiechu i uczucie sympatii.

Para wierzchowców, to rzecz sama w sobie. Taką parę nie często się widzi na scenie. Dlatego trzeba ją koniecznie zobaczyć.

Nie sposób wymienić pozostałe postacie i kobiece i męskie, a trzeba by wymienić prawie wszystkie. W harmonijną całość sztuki zakradły się jednak drobne dysonanse, o których jeszcze słów parę.

Wydaje mi się, że postać księcia, kreowana przez panią Eugenię Horacką swoim kostiumem wprowadza zgrzyt, który trudno tłumaczyć koniecznością tekstową lub scenograficzną. Nie rozumiem też, dlaczego syn księcia, Ferdynand, musi przypominać postać kazirodzy z pierwszego aktu.

Te drobne usterki nie umniejszają wartości całego przedstawienia, które jest napełnione dalszym i niecodziennym osiągnięciem Teatru Ludowego, a mieszkańcy Nowej Huty mają okazję zobaczyć sztukę, która uczy, bawi i wychowuje.

W. SADOWSKI
Teatr Ludowy: Cervantes-Don Kichot
Przeład: Edward Boye
Adaptacja: Lidia Zamkowa
Reżyseria i scenografia: Józef Szajna
Muzyka: Wojciech Karolak
Pierwsza 3 kwiecień 1965 r.

Dodatkowa produkcja wartości ok. 33 mln zł.

Hutnicy dobrym akordem zakończyli I kwartał br.

JESZCZE RAZ okazało się, że na założenie naszej huty można polegać. Nawet gdy początki są kiepskie (myślę o wynikach stycznia i lutego br.) hutnicy potrafią zmobilizować się, wzmocnić tempo pracy i w rezultacie nadrobić zaległości. Tak stało się właśnie w marcu. Wszyst-



Brygady Pracy Socjalistycznej Plotra Guzikowskiego oraz Sroki, Broga i Jędrygasa, realizując zobowiązania produkcyjne w dużym stopniu przyczyniły się do osiągnięcia naszej huty.

Tekst i fot. S. GAWLIŃSKI

kie załogi dołożyły starań, aby rytmiczną, systematyczną pracą zapewnić końcowy sukces. Bilans marca i co za tym idzie również bilans I kwartału br. jest pozytywny.

Plan produkcji towarowej wykonany został w marcu w 108,5 proc. Wynik ten oznacza wzrost o 10,5 proc. w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku. Zadania huty liczone od początku roku wykonane zostały w 101,1 proc., co oznacza też wykonanie powinności planu rocznego w 23,3 proc. Dodatkowo wypracowana przez naszych hutników wartość produkcji towarowej wynosi 86,6 mln złotych. Jednocześnie też pięknie udało się uporać z zadaniami produkcji globalnej. Plan w tym zakresie wykonany został w 109,2 proc. Oznacza to wzrost w porównaniu do 1964 roku o 5,6 proc.

A teraz wyniki za I kwartał br. Ukształtowały się one również bardzo dobrze. Plan produkcji towarowej wykonany został w 101,1 proc. (wzrost w porównaniu do zadań 1964 roku wynosi 3,0 proc.). Zadania liczone od początku roku wykonane zostały w 101,1 proc., a zaawansowanie realizacji planu całorocznego wynosi 23,3 proc. Dodatkowo wartość produkcji towarowej — 32,9 mln złotych. Wykonany został również plan produkcji globalnej, przy czym rezultat w tej dziedzinie wynosi 101,7 proc.

NAJLEPSZE WYNIKI

Które wydziały spisały się najlepiej? Na pierwszym miejscu należy wymienić załogę Wielkich Pieców. Jej przekroczenie planu marca o 21 tys. ton surówki, to wynik nie często notowany w naszej hucie. Okazało się, że wystarczyło to do całkowitego nadrobienia zaległości i do uzyskania dodatkowej produkcji w skali kwartału, wynoszącej 7.828 ton. Gratulujemy tego sukcesu!

Dobrą pracą wyróżniła się załoga Stalowni. Wykonała ona plan marca z nadwyżką 5.053 ton stali, plan kwar-

tału natomiast z nadwyżką 18.520 ton. W ten sposób nasi stalownicy bliscy już są realizacji swego zobowiązania podjętego na cześć 1 Maja i wyborów. Jak dowiadujemy się, nie ma też obecnie kłopotów z jakością stali. Wybraki i nietrafione wytopy utrzymują się na „przyzwoitym” poziomie.

Spośród wydziałów walcowniczych na wyróżnienie zasłużyła sobie załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Wyko-

nała ona swe zadania produkcyjne zarówno pod względem tonażowym jak i kilometrażowym z nadwyżką. Dodatkowa produkcja rur wyniosła 502 tony oraz 479 km. Wysoko przekroczony został również plan I kwartału br. Załoga dostarczyła dodatkowo 2.174 ton rur oraz 1.066 km. Warto wspomnieć i o intensywnych próbach nad poszerzeniem asortymentu produkowanych rur. Wydział przygotował już pierwszą partię rur kotłowych, rur którym stawiane są specjalnie wysokie wymagania jakościowe. Od zdania specjalistów kontroli technicznej, a także rzeczoznawców z dozoru kotłów, zależy czy wynik prób upoważni do podjęcia nowej, cennej produkcji.

Nieco gorsze rezultaty osiągnęła w marcu załoga Walcowni Wstępnych. Wykonała ona plan miesięczny z niewielką nadwyżką wynoszącą 17 ton kęsisk, nie dostarczając jednocześnie zaplanowanej ilości kęsów. Niedobór w tym asortymencie wyniósł 5.152 ton. Bilans kwartału jest mimo wszystko pozytywny: dodatkowa produkcja wyniosła w tym okresie: 735 ton kęsisk oraz 291 ton kęsów.

Wysoko przekroczyła plan załoga Walcowni Gorącej Błach. Jej rezultat, to dodatkowa produkcja 4.404 ton blachy (w zadaniach całkowitych) oraz 4.819 ton (w produkcji towarowej). Plan kwartału natomiast przekroczony został o 1.988 ton (w produkcji całkowitej) i o 994 tony (w produkcji towarowej).

Nie obniżyła „lotów” załoga Walcowni Zimnej Błach, a najlepiej świadczy o tym przekroczenie zadań we wszystkich produkowanych tutaj asortymentach.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ

	MARZEC	I KWARTAŁ
ZMO — wyroby szamotowe	135,3	106,3 proc. planu
wyroby zasadowe	100,9	95,5 "
dolomit prąkowy	103,3	101,8 "
wapno palone	105,4	105,3 "
ZK — koks ogółem	99,1	98,9 "
koks wielkopiecowy	97,4	97,3 "
Aglomerowania	103,3	103,0 "
Wielkie Piece		
surówka prod. całk.	114,0	101,5 "
surówka prod. towar.	—	85,9 "
Wydział Przerobu Żużla		
żużel granul.	101,6	105,5 "
żużel spieniony	102,4	107,3 "
Stalownia	102,3	102,9 "
Wydz. Walcowni Wstępne		
kęsiska	100,0	100,1 "
kęsy	87,8	100,3 "
Walcownia Gorąca Błach		
blacha prod. całk.	103,6	100,5 "
blacha prod. towar.	108,3	100,6 "
Walcownia Zimna Błach		
blacha czarna całk.	100,2	100,4 "
prod. towar.	100,5	100,8 "
blacha ocynkowana	103,0	103,6 "
blacha ocyn. ogn.	111,9	105,3 "
blacha ocyn. elektr.	103,0	92,1 "
blacha trafo	101,2	101,3 "
Wydział Rur Zgrzewanych		
rury stal. w t.	106,0	108,3 "
rury stal. w km.	115,0	111,9 "
kształtowniki	103,3	103,5 "
Walcownia Drobną		
profile drobne	101,1	106,0 "
druć	100,5	105,2 "
Wydz. W-1 stal elektr.	112,4	110,1 "
odlewy stal.	101,4	101,4 "
odlewy żeliwne	102,9	102,6 "
wyroby w. mech.	110,1	104,0 "
wyroby wks	100,5	102,0 "
wyroby kute	101,9	101,1 "
Silownia	102,0	103,8 "

Nasze pytania

Zbliżamy się do okresu, który cechować będzie nas nie prace propagandowej w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Czego się wymaga w związku z tym od członków partii spełniających rolę agitatorów i propagandzistów programu wyborczego FJN? — Na pytanie to odpowiada sekretarz propagandy KF PZPR w HIL tow. LEOPOLD KOWAR.

Potrzebny jest dialog

— Zanim bezpośrednio odpowiem na pytanie stawione przez wypracownika, scharakteryzujemy po prostu wstępnie ogólne założenia. Nie będę przypominał, że wybory do Sejmu i rad narodowych stanowią doniosłe w sensie politycznym wydarzenie. Cała partia — a więc wszyscy jej członkowie, działacze, mają w związku z tym, w stosunkowo krótkim okresie czasu, wiele zadań do spełnienia. Szczególna rola przypada w działalności polityczno-propagandowej agitatorom partyjnym.

Głównym zadaniem w kampanii wyborczej jest pogłębienie wszechstronnie pojmowanej aktywności politycznej i gospodarczej, dalsze ugruntowanie świadomości socjalistycznej i poczucia współodpowiedzialności za losy kraju, za rozwój swojej dzielnicy i zakładu pracy. Właśnie okres kampanii wyborczej, jej atmosfera, sprzyjają pracy agitacyjnej, rozszerzeniu politycznego i organizacyjnego oddziaływania partii, a tym samym konkretyzacji uchwał IV Zjazdu.

Mówiłem dotąd o ogólnych założeniach przyświecających kampanii wyborczej. Spróbujmy z kolei bardziej praktycznie omówić obowiązki członka partii agitatora. Otóż agitator, działacz partyjny, powinien w pierwszym rzędzie koncentrować uwagę na następujących sprawach: trzeba zapoznać społeczeństwo z ogólnopolskim, jak i terenowym programem FJN, popularyzować go. W tej pracy szczególnie chodzi o nawiązanie dialogu i możliwie najszerszego kontaktu z załogą. Sprzyjać jej będą odczyty i lektoraty, spotkania z kandydatami na radnych oraz omawianie odpowiedniej tematyki na zajęciach szkolenia partyjnego. Taką działalność, rzecz oczy-

wista, wymagać będzie dobrego przygotowania aktywności propagandowej. W tym też właśnie celu wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Propagandy Partyjnej postanowiliśmy przygotować dwudniowe seminarium szkoleniowe.

Niezależnie od odczytów, lektoratów itp., a więc nawiązywania w różnych płaszczyznach i formach dialogu z załogą, będziemy także wiele uwagi poświęcać propagandzie wizualnej, która ma — choć w nieco inny sposób oddziaływając na załogę — kolosalne możliwości kształtowania opinii, często w stopniu nie mniej skutecznym. Tak więc obok ciekawie redagowanych ulotek, odpowiednich afiszy, powinniśmy też w większej niż kiedykolwiek mierze posługiwać się dobrze opracowanymi planszami poglądowymi i innymi formami propagandy poglądowej.

Najkrócej mówiąc: co pragniemy uzyskać w naszej działalności propagandowej? Chcielibyśmy przede wszystkim skupić uwagę załogi i mieszkańców dzielnicy na sprawach związanych z dalszym rozwojem gospodarczym, popularyzować nasze osiągnięcia w minionej kadencji Sejmu i rad narodowych, ze szczególnym uwzględnieniem Huty im. Lenina i dzielnicy Nowa Huta. Ważnym elementem tego będzie dokonanie oceny realizacji programu FJN. Równocześnie musimy omawiać własną pracę na tle warunków i sytuacji w świecie, od których uzależnione jest także nasze socjalistyczne budownictwo. Dlatego istotne jest komentowanie polityki zagranicznej naszego państwa, której podstawowymi dążeniami są: umocnienie bezpieczeństwa i suwerenności oraz pokoju w Europie i świecie.

I tym razem wypłata nagród oraz „Karty Hutnika” poprzez książeczki PKO

Niedawno obradował w naszej hucie Zakładowy Komitet Upowszechniania Oszczędności. Nie trudno domyśleć się że tematem jego zebrania były sprawy zbliżających się wypłat nagród z funduszu zakładowego oraz wynagrodzenia z tytułu „Karty Hutnika”. Doświadczając ubiegłych lat wykazały, że wiele korzyści stwarza przeprowadzenie tych finansowych operacji właśnie poprzez książeczki oszczędnościowe PKO. Ułatwia to nie tylko organizacyjne dokonanie wypłaty, ale przynosi także korzyści załodze zachęcając ją do oszczędności i do gromadzenia pieniędzy na jakiś większy zakup wymagający znaczniejszej gotówki.

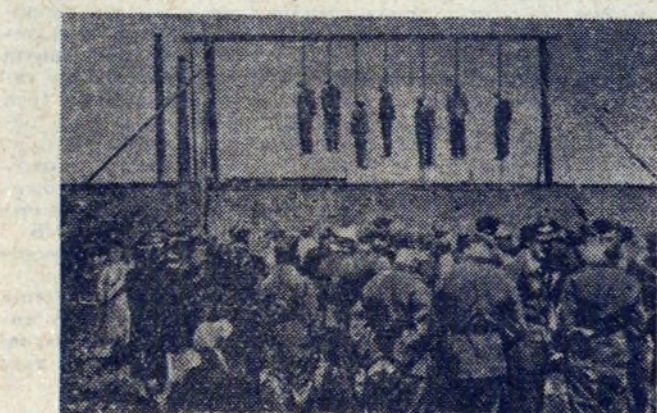
Słyszysz się nieraz takie zdanie: po co mi książeczka PKO, wolę otrzymać nagrodę w gotówce, bo i tak zaraz muszę wyjąć pieniądze z PKO. Rzeczywiście, niektórzy to istotnie czynią. Znaczna część załogi pozostawia jednak pieniądze na książeczce dłuższy okres czasu, wdrażając się tym samym do systematycznego oszczędzania. Przytoczony przykład z ub.

roku. Na 27.241 książeczek PKO dopisano załozce HIL 13.266.000 zł z funduszu zakładowego oraz 29.798.000 zł z „Karty Hutnika”. Razem — 43.064.000 zł. Okazało się, że po 10 dniach pozostało na książeczkach ok. 50 proc. stanu, po 3 miesiącach — ok. 36 proc., po 6 miesiącach — ok. 30 proc. wkładu. A więc spora część pieniędzy pozostała dłużej i z pewnością przyczyniła się to do bardziej przemyślanego, rozsądnego planowania wydatków.

Decyzja wydaje się więc słuszna. Tym bardziej, że mamy bardzo dużą liczbę ajencji PKO w hucie i naprawdę — jeżeli komuś pilnie potrzeba pieniędzy — nie ma żadnego kłopotu z przeprowadzeniem wypłaty. Na mocy uchwały KSR HIL z roku ubiegłego obowiązującej aż do odwołania — nagrody z funduszu zakładowego oraz z tytułu „Karty Hutnika” wypłacane będą także obecnie za pośrednictwem książeczek PKO. Z tym, że nagrody z funduszu zakładowego poniżej kwoty 1.200 zł wypłacane będą w gotówce, a powyżej tej kwoty dopisywane będą na książeczki oszczędnościowe. Nagrody z „Karty Hutnika” w całości wypłacane będą poprzez książeczki PKO.

Terminowe złożenie książeczek w ajencjach PKO przyczyni się do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia wypłat. (jd)

XX-lecie wyzwolenia obozu w Oświęcimiu 750 hutników udaje się na uroczystości



Egzekucja — jedna z wielu hitlerowskich zbrodni w Polsce.

Wśród naszej załogi mamy niemałą liczbę b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, przede wszystkim zaś osławionego obozu oświęcimskiego. Dlatego pamięć o potwornych hitlerowskich zbrodniach ludobójstwa jest u nas szczególnie żywa. Jutro tj. w

XX-lecie wyzwolenia obozu w Oświęcimiu 750 hutników udaje się na uroczystości

niezależnie 11 kwietnia odbędzie się w Oświęcimiu uroczystość z okazji XX-lecia wyzwolenia przez Armię Radziecką tego obozu śmierci. Uroczystość zbiega się z obchodami Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu.

Z naszej huty udają się do Oświęcimia liczne delegacje wszystkich zakładów i wydziałów. Rada Zakładowa HIL i dyrekcja kombinatu udostępniły na ten cel 15 auto-

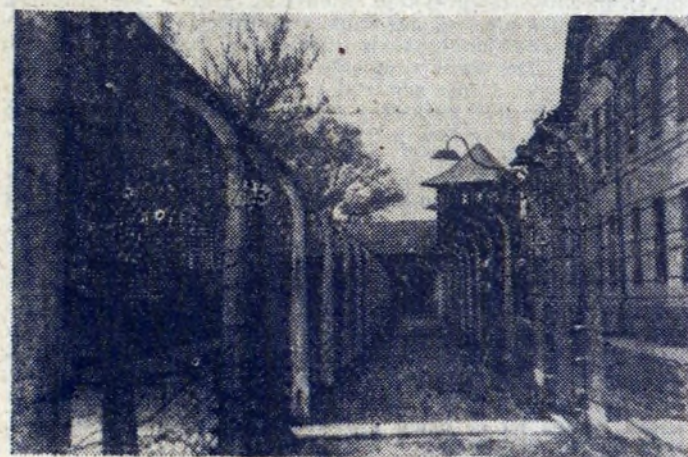
busów. W sumie wyjedzie do Oświęcimia ok. 750 hutników. Manifestować tam będą na rzecz międzynarodowej solidarności uczestników ruchu oporu i wszystkich narodów, które tyłu krzywd doznały od faszyzmu. Będą manifestować na rzecz ukarania zbrodniarzy wojennych, przeciwko imperializmowi, siłom wojny i uciskowi.

Jaki jest program obchodu? Przewidziany jest raport kom-

panii honorowej WP, apel poległych na obozowym placu apelowym gdzie straciło życie setki bestialsko umęczonych więźniów, złożenie wieńców na dziedzińcu bloku nr 11 — zwanego blokiem śmierci. W Brzezince natomiast nastąpi położenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika ku czci pomordowanych i spalonych tutaj milionów ludzi. Na

zakończenie uroczystości przewidziane jest złożenie urn z ziemią przywiezioną z innych miejsc straceń oraz z terenów walk partyzanckich, przez uczestników zlotu turystów motorowych i pieszych. Odbędzie się również złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich, którzy przed 20 laty oddali swe życie w walkach o wyzwolenie Oświęcimia.

Autobusy zabierające do Oświęcimia delegację ZBoWiD, hutników, HPR, młodzieży ZMS, uczniów ZSZ HIL, TPPR, LOK — wyjadą o godzinie 6.45 rano z Placu Centralnego. Karty uczestnictwa rozprowadziły rady zakładowe. Organizację wyjazdu przygotował komitet powołany przez koło ZBoWiD w naszej hucie.



Oboz zagłady w Oświęcimiu.

Czy zmierzch rozrachunku gospodarczego?

W naszym życiu gospodarczym coraz rzadziej poruszane jest zagadnienie rozrachunku gospodarczego. Czy oznacza to może, że rozrachunek gospodarczy przeżył się w obecnych warunkach i spokojnie można odłożyć ten instrument oddziaływania na jakość pracy przedsiębiorstwa do lamusa? Wydaje się, że byłoby to stwierdzenie nie do pogodzenia z potrzebami gospodarki narodowej i wymogami dobrze pojętej pracy produkcyjnej i ekonomicznej w przedsiębiorstwach.

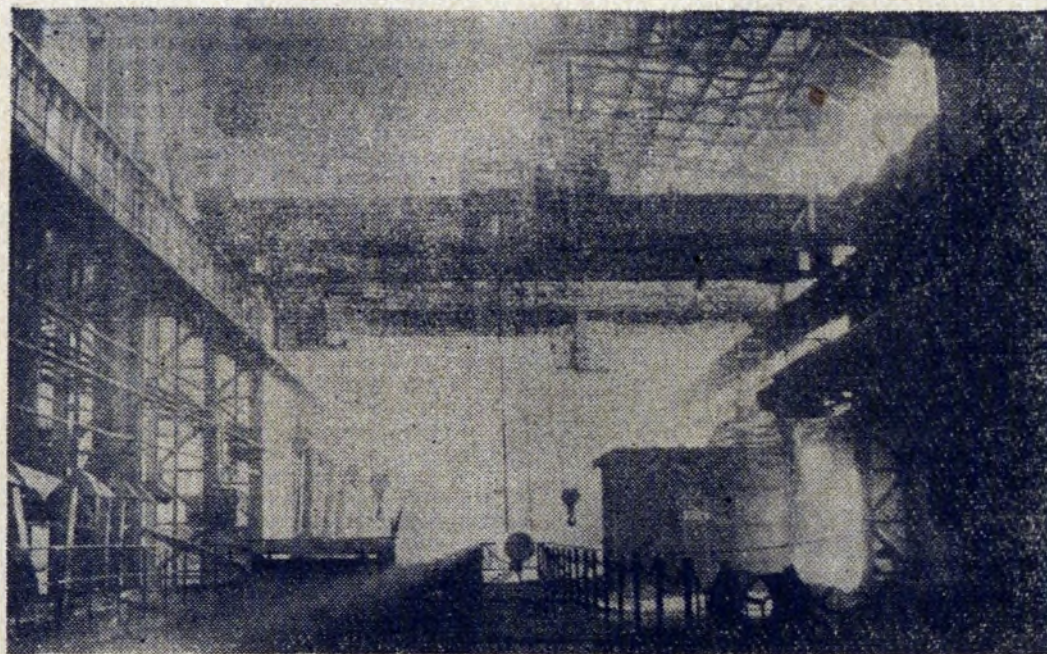
Jak to bywa często, wdrażanie w życie nowych metod pracy odbywa się kosztem pojęć i mierników ekonomicznych dobrze wysłużonych i mających już w wielu przedsiębiorstwach określone tradycje. Tak właśnie dzieje się z rozrachunkiem gospodarczym prowadzonym w hucie już 10 rok. Przy wdrażaniu nowych metod pracy przez służbę ekonomiczną w ramach postępu ekonomicznego, prowadzenia rachunku ekonomicznego pozwalającego na dokonywanie wyboru optymalnych rozwiązań gospodarczych w konkretnych warunkach, przy wykorzystaniu instrumentu kontrolnego, jakim jest kompleksowa analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstwa — wydaje się, jak gdyby pozycja rozrachunku została zachwiana.

Ale rozrachunek gospodarczy międzyzakładowy i międzywydziałowy (i to nie tylko w naszej hucie) jest w chwili obecnej w dalszym ciągu instrumentem i barometrem

prawidłowego gospodarowania, a równocześnie instrumentem kontroli pracy poszczególnych ogniw w łańcuchu produkcyjnym naszego kombinatu. Jego rola i zadania w nowych warunkach pracy, w okresie rosnącej roli problematyki ekonomicznej, nie zostały w niczym uszczuplone. Wręcz przeciwnie, rozrachunek w tych warunkach znajduje większe uzasadnienie stosowania w praktyce gospodarczej jako jedna z dobrze wypracowanych form rachunku ekonomicznego.

Jakie bowiem zadania ma do spełnienia rachunek wewnątrz zakładowy w hucie, która jest przedsiębiorstwem kombinowanym? Otóż zadaniem rozrachunku wewnątrz zakładowego jest wprowadzenie określonej dyscypliny i form wzajemnej współpracy pomiędzy kooperującymi ze sobą zakładami i wydziałami podstawowymi i pomocniczymi. Zadaniem jego jest stworzenie takich warunków współpracy, które nie naruszają zasad prawidłowego gospodarowania w danym zakładzie, czy wydziale, umożliwiałyby realizowanie programu produkcyjnego i ekonomicznego postawionego przed całym kombinatem.

(d.c.n.)
mgr LECH KLEWZYC



Tak wygląda hala nowej Odlew ni Wlewnic, która za kilka miesięcy da hucie pierwszą produkcję. Foto: ST. GAWLIŃSKI

Z ŻYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

Uroczystość 15-lecia SIP

Ostatnio odbyła się w kawiarence ZDK HiL uroczystość z okazji 15-lecia działalności Społecznej Inspekcji Pracy. Udział wzięli w niej przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik,

przewodniczący Rady Robotniczej HiL tow. Antoni Komórka, sekretarz Rady Zakładowej HiL tow. Ireneusz Szparniak.

biętki socjalno-bytowe. Padło więc wiele miłych słów pod adresem naszych hutniczych społecznych inspektorów pracy, których działalność spotyka się z pomocą i stałym zainteresowaniem organizacji związkowej. Były też liczne życzenia dalszych dobrych wyników pracy. Podczas uroczystości przewodniczący inspektorzy SIP otrzymali dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne. (jd)



15-lecie Społecznej Inspekcji Pracy. Przemawia przew. Rady Kombinatu tow. JAN STEFANIK. Foto: J. BROZEK

Aktyw SIP naszej huty liczący ok. 550 osób posiada na swym koncie wiele sukcesów w pracy. Dołożył on niemałą cegiełkę do tego, aby warunki pracy były bezpieczne i zdrowe, aby załoga miała zagwarantowane coraz lepsze o-

Jeśli masz dług wobec społeczeństwa spłać go, oddając dwa razy w roku swoją krew w Woj. Stacji Krwiodawstwa w Nowej Hucie.

Kto winien?

Wiosna — już nie tylko kalendarzowa. Prawdziwa. Niestety, odczuwamy ją niezbyt przyjemnie, patrząc na zalane wodą i zabłocone chodniki w kombinacie. To wszystko, co dotychczas krył śnieg, wyszło dziś na

wierzch. Przeszkadza tym, którzy spieszą codziennie, by o oznaczonej godzinie stanąć przy swoim warsztacie pracy. Wprawdzie nasza służba porządkowa zajmująca się drogami i zieleńcami robi co może, ale czy w wielu wypadkach nie mogłaby robić tego nieco prędzej? Oto kilka „kwiatków” wiosennych, zaobserwowanych i utrwalonych na kliszy:



Ktoś obok kopie. Chodnika w związku z tym pod warstwą gliny można się tylko domyślać. Codziennie jednak trzeba przez to przebrnąć.



Na chodniku góra zerwanego z jezdnii asfaltu. Oczywiście, że gdzieś trzeba go było zgarnąć, ale czy akurat tutaj?

Tekst i fot. S. GAWLIŃSKI

W CHWILI OBECNEJ tematem nr 1 rozmów w naszej hucie jest oczywiście sprawa funduszu zakładowego. W jakiej wysokości został wy gospodarowany, jak wysokie będą nagrody, czy można było osiągnąć lepsze wyniki ekonomiczne i, co za tym idzie, wyższą wysokość funduszu? Słowem, zainteresowanie sprawami gospodarności godne najwyższej pochwały. Gdyby takie jak obecnie zaangażowanie panowało wokół tych spraw przez cały rok, rezultaty na pewno byłyby jeszcze dużo lepsze.

Wiadomo, że przy podziale części funduszu przeznaczonych na nagrody pomiędzy załogi zakładów i wydziałów huty, brane są pod uwagę konkretne wyniki gospodarcze tych wydziałów, przede wszystkim obniżka kosztów własnych. Stąd też i wysokość nagród jest zróżnicowana: załogi, które pracowały najlepiej, najwięcej troski przywiązując do gospodarności, otrzymują do podziału fundusz proporcjonalnie większy. W ten sposób rola bodźców daje o sobie znać jako skuteczny instrument walki o lepsze wyniki pracy.

Z ostatniego miejsca do czołówki

TAKĄ WŁAŚNIE DROGĘ przebyła w ciągu 1964 roku załoga Wydziału Rur Zgrzewanych huty. Po 1963 roku — była ona na samym końcu wśród wydziałów, otrzymując skromniutką premie. Pamiętam jak często stawało się wtedy Rurowi na przykład kiepskiej pracy. Nierytmiczne wykonywanie planów, ogromna dysproporcja pomiędzy wykonaniem zadań mierzonych kilometrami rur, a niedoborem tonażowym. Do planu zabrakło wówczas, jak wiemy, ok. 14 tys. ton rur. Teraz wydział wydzwignął się z ostatniego miejsca do ścisłej hutniczej czołówki. Dał się wyprzedzić pod względem wyników ekonomicznych jedynie takim „potentatom” jak Stalownia, Wielkie Piece i Zakład Koksochemiczny. Zajął 4 miejsce w skali całej huty i obecnie może być stawiany za wzór dobrej pracy oraz ekonomicznej myśli załogi.

Jak doszło do takiej „metamorfozy”? Co zadecydowało o sukcesie? Odpowiedź na to pytanie nie jest zbyt łatwa. Zadecydowało bowiem wiele różnych czynników. Na czołowym miejscu trzeba jednak wymienić atmosferę, jaka panuje obecnie w wydziale, atmosferę charakteryzującą się odzyskaniem przez załogę wrały we własne siły. Dobrowolnie do każdego stanowiska pracy problematyki ekonomicznej. Rozegnanie konkretnych zadań i możliwości ich wykonania. Praca na co dzień z ołówkiem w ręku, oszczędność, ekonomiczne myślenie.

Pierwszym bardzo dobitnym wyrazem dobrych zmian zachodzących w Wydziale Rur Zgrzewanych było rytmiczne

Załoga współgospodarzem Wielki skok Wydziału Rur

wykonywanie zadań produkcyjnych. Załoga wykonała plan ub. roku w 109,2 proc., zmniejszając jednocześnie do minimum (do ok. 3,5 tys. ton — przypominamy z 14 tys. ton) niedobór tonażowy. Dobre wyniki produkcyjne stały się podstawą, na której mogła rozwinąć się ofensywa ekonomiczna — o poprawę gospodarki materiałowej, o zwiększenie uzysku, o oszczędność energii i surowców. Codziennym towarzyszem pracy kierownictwa stał się teraz bieżący rachunek kosztów. Co miesiąc odbywało się analizowanie tych spraw, a zmiany produkcyjne przekazując sobie pracę pytali już nie tylko o wykonanie planu i o stan agregatów, ale i wyniki gospodarcze. Wielokrotnie analizowały te sprawy małe KSR-y oraz Rada Robotnicza. Ekonomista wydziału stał się wśród załogi postacią popularną: nie było zebrania partyjnego, związkowego, samorządowego czy ZMS nie było narady wytwórczej — żeby nie prozono go o przedstawienie wyników ekonomicznych i wniosków na przyszłość jakże z nich wypływają. I tak oto niepostrzeżenie nastąpiło zaangażowanie całej załogi w sprawy gospodarcze. Powstał klimat sprzyjający dobrej, gospodarnej pracy. Trzeba przyznać, że przodowała w niej przez cały rok Zmiana Pracy Socjalistycznej inż. Jana Nity.

Miliony złotych oszczędności

PODSTAWOWY — poza zapewnieniem rytmicznej pracy — kierunek natarcia, to walka o poprawę uzysków. Zaostroszony został reżim technologiczny, zwiększyły się kontrole, duży nacisk położony został na szkolenie całej załogi. Jednym z najważniejszych kryteriów dobrej pracy stała się sprawa jakości produkcji. I oto wyniki nie daly na siebie długo czekać. Uzysk podniósł się o 0,9 proc. Cyfra ta wprawdzie nie bardzo imponująca, ale przy wielkiej produkcji wydziału, niecały procent daje grube miliony. Wzrost dodatkowej produkcji wyniósł ok. 10 tys. ton rur. Trzeba jednak podkreślić, że mimo poprawy, plan nie został jeszcze całkowicie wykonany. Były większe możliwości, a najlepiej świadczą o tym dalsze postępy uzyskane już w br. Uzysk poprawiony został znowu o 1 proc., a dało to wydziałowi dodatkową produkcję — ok. 230 km rur.

Nastąpiło dalsze uszlachetnienie produkcji. Wprowadzono cynkowanie, gwintowanie i lakierowanie rur. Ogromny wpływ wywarło to na rozszerzenie eksportu. Także w tej dziedzinie plan za rok 1964 został poważnie przekroczony. Wydział nie otrzymał od swych zagranicznych kontrahentów żadnych poważniejszych reklamacji.

Kolejne natarcie skierowano na gospodarkę częściami zamiennymi w remontach i w bieżącej eksploatacji. Było z tym niedobrze. Niedostateczna kontrola, niewłaściwy stosunek do urządzeń i w rezultacie części zamienne drogą kosztowały wydział. Nacisk położony został na właściwą konserwację urządzeń, na dbałość o każdy agregat i każdy silniczek elektryczny. Chociaż wydział pracuje już 4 lata nie przechodząc dotąd średniego ani kapitalnego remontu, a więc jego urządzenia stają się coraz bardziej zużyte, zapotrzebowanie na części zamienne poważnie spadło. A więc znowu źródło oszczędności.

Na tym nie koniec. Doprowadzono do zmniejszenia zużycia narzędzi w służbie technologicznej (gwintowniki do rur) i w służbie utrzymania ruchu. Największą rewelacją stanowi jednak obniżenie zużycia drogiego śrutu (jego cena wynosi 25 tys. złotych za tonę) stosowanego do czyszczenia taśmy blaszanej. W roku 1963 średnie miesięczne zużycie śrutu wynosiło 15—16 ton, a w roku ubiegłym — mimo wzrostu produkcji — spadło do 11 ton miesięcznie. Łatwo obliczyć jakie przyniosło to oszczędności!

Obraz nie byłby pełny, gdyby pominąć sprawę zużycia energii elektrycznej oraz cynku. Dzięki poprawie wskaźnika zużycia energii elektrycznej (w wydziale tym produkcja pochłania astronomiczne ilości prądu) dodatkowa oszczędność wynosi ok. 600 tys. złotych. Natomiast dzięki zastosowaniu cynku rafinowanego w miejsce znacznie droższego cynku elektrolitycznego, wydział zaoszczędził ok. 400 tys. złotych. W dodatku surowiec ten doskonale spełnia swe zadanie. Gospodarni walcownicy zrobili następnie dalszy śmiały krok naprzód: postarali się o zmniejszenie zużycia cynku i to o ok. 14 kg na tonę rur. Liczymy: 130 ton zaoszczędzonego cynku daje wydziałowi czysty „zysk” w kwocie ok. 1,3 mln złotych.

W DŁUGIE RZĘDY układają się cyfry, które oszczędności, podskakują uzyski. Zegłędamy teraz do ogólnego bilansu za rok 1964. Obniżka kosztów wyniosła 13 mln złotych. Dalszy marsz naprzód trwa. Na szlaku dobrej, gospodarnej roboty dużo jeszcze jest do zrobienia. Tym bardziej, że należenie do najlepiej pracujących wydziałów zobowiązuje. (jd)

Z zagadnień racjonalizatorstwa

Ruch racjonalizatorski jest w hucie dziedziną pracy i życia jej załogi przynoszącą wiele sukcesów, ale także liczącą wiele problemów. Zarówno natury ogólniejszej, jak związanych ze specyfiką lokalnych warunków. Rok bieżący zaczął się dla racjonalizatorów z kombinatu przyjemnym akcentem, bo zakończeniem wielkiego konkursu, trwającego od niemal dwu lat. Plonem jego są nie tylko cenne pomysły, o których pisaliśmy już, ale także wyraźne ożywienie ruchu racjonalizatorskiego w poprzednich latach. Z tego faktu został wyodrębniony słuszny wniosek, że konkursy stanowią poważny bodziec w rozwoju pomysłowości pracowniczej.

Drugim istotnym elementem budowania inicjatyw racjonalizatorskich jest uruchamianie nowych wydziałów i agregatów. Tak się zwykle składa, iż w tych okresach wydatnie zwiększa się ilość wniosków, że wzrasta wtedy temperatura zainteresowań racjonalizatorstwem. Przeglądając jednak wyniki roku ubiegłego, trzeba zwrócić uwagę na niespotykany dotąd objaw: wyraźnie spadła ilość wniosków racjonalizatorskich natury inwestycyjnej i ten stan utrzymuje się nadal.

Idąc po nitce do kłębka, trzeba było przeprowadzić rozmowy zarówno w samym KTiR, jak i z poszczególnymi zainteresowanymi racjonalizatorami. Zahamowanie inicjatyw racjonalizatorskiej w tej dziedzinie — ma swoje podłoże. Zawążył tutaj wyraźnie nowy system oceny wartości i efektów tego typu wniosków, wynikający z uchwały nr 77 Rady Ministrów wprowadzonej ostatecznie poleceniem wykonawczym MPC w grudniu ub. r. Rzecz polega na tym, iż obniżyła się kilkakrotnie wysokość wynagrodzenia za te projekty. A tymczasem w resorcie budownictwa utrzymane zostały jeszcze poprzednie zasady.

Jak więc widać, sprawa nie jest łatwa do rozwiązania, bo na jej kształtowanie się postuluje, by przepis nr 112 stosowany do uchwały nr 77 w resorcie budownictwa, odnieść także do samej huty, po zaadaptowaniu go do jej specyficznych warunków. Argumenty są tutaj takie same, jak dla ruchu racjonalizatorskiego w budownictwie, mianowicie — wysoka opłacalność wniosków inwestycyjnych w okresie rozbudowy kombinatu. Racjonalizatorzy nie traktują wprawdzie tej sprawy pierwszoplanowo, uważają ją jednak za jedno z zagadnień aktualnie ważnych na przebiegu prac w KTiR. (lk.)

STOP MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Przygotowania do Dni Młodości w pełnym toku

Wspominaliśmy już na tym miejscu o tegorocznych Dniach Młodości. Jak wiadomo, są to X jubileuszowe Juwenalia. Podobnie jak w ostatnich latach odbędą się w okresie obchodów Dnia Hutnika i Dnia Budowlanych. Wprawdzie oficjalnym otwarciem będzie akademicka i okazja Dnia Hutnika w dniu 7 maja, niemniej uroczyste Dni otworzy posiedzenie Kongresu, który przejmie „władzę” w dzielnicy na okres trwania Święta Młodości.

Wcześniej jednak młodzież Nowej Huty postanowiła uczcić swoje święto czynnym społecznym. Uczniowie nowohuckich szkół przez cały tydzień będą brać udział w pracach porządkowych na terenie dzielnicy. Niezależnie od tego prace kontynuowane będą w trzy niedziele: 2, 16 i 23 maja.

W drugim dniu, a więc 3 maja przewiduje się między innymi finały szkolnych Igrzysk Sportowych, kiermasz książek, bal młodości itp. Centralnym punktem programu tego dnia będzie barwny

Przed 1 Maja

W kołach ZMS-owskich coraz bardziej odczuwa się nastój przedpierwszomajowy. W dalszym ciągu podejmowane są zobowiązania. Między innymi organizacja zakładowa ZMS przy P-61 postanowiła pracować 600 roboczogodzin w czynnie społecznym oraz uzyskać średnią wydajność zmianową 200 ton w okresie II kwartału (na agregacie 1). Warto tu również wspomnieć, że ambicją Brygady Pracy Socjalistycznej na tym agregacie jest zdobycie Złotej Odznaki BPS. Zobowiązanie podjęły także koła ZMS Wydziału Remontu Taboru Kolejowego oraz W-23 i W-29. Szczególnie zobowiązania tych ostatnich (napiszemy o nich w następnym numerze) przynoszą duże oszczędności.

korowód młodzieży, a na zakończenie impreza artystyczna na placu przed Blokiem Szwedzkim.

Trzeci dzień wypełnią imprezy sportowe, wycieczki dziecięce na rowerkach, konkurs rysunków na asfalcie, a wieczorem ogniska harcerskie i pokaz ogni sztucznych na Skarpie przy Placu Centralnym. Tak z grubsza biorąc przedstawia się program Dni Młodości w bieżącym roku. W tej chwili trwają intensywne przygotowania. Organizatorzy: Zarząd Dzielnicy i Fabryczny ZMS starają się, by przebiegły one jak najsprawniej i żeby dostarczyły jak największą radość całej młodzieży Nowej Huty.

Boiska

i urzędzenia sportowe w czynnie społecznym

W najbliższym czasie młodzież ZMS-owska HiL przystępuje do prac na terenie stadionu KS Hutnik. Ma ona brać udział w niwelowaniu terenu, urządzeniu boiska treningowego do piłki nożnej i dwu boisk piłki ręcznej, a także w porządkowaniu stadionu KS Hutnik. Łącznie planuje się pracować tu 3.500 roboczogodzin.

Drugim miejscem skoncentrowanych czynów społecznych naszej młodzieży będzie Skarpa. Wysiłkiem załogi huty powstają tu małe zespoły boisk do siatkówki, koszykówki, szczyptorniaka i inne urządzenia sportowe. Prace w rejonie kina Światowid rozpoczynają się 20 kwietnia.

Uczniowie ZSZ

opiekują się pomnikami

W ostatnich dniach uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej uporządkowali Mauzoleum na Wzgórzach Krzesławickich i pomnik przy ulicy Kocmyrzowskiej — w

związku z Tygodniem Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu.

Przedwyborcze spotkanie

W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie aktywów młodzieżowego szkół średnich (ZMS-owcy, harcerze, samorządy) z sekretarzem Prezydium DRN Franciszkiem Danielem. Na spotkaniu omówiono między innymi główne zagadnienia dotyczące ordynacji wyborczej, a także programu wyborczego.

GOŚĆ Z MONGOLII

Na zaproszenie ZMS Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, ostatnio, w świetlicy przedsiębiorstwa odbyło się spotkanie z przedstawicielem ambasady Mongolskiej Republiki Ludowej — N. Jadandżawinem. Licznie zgromadzona młodzież przedsiębiorstwa zadawała gościowi szereg pytań, dotyczących życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego, oświaty w Mongolii, na które otrzymano wyczerpujące odpowiedzi.

Na zakończenie tego miłego spotkania wyświetlony został film, obrazujący dorobek w zakresie budownictwa oraz rozwój życia kulturalnego w MRL. (bs)



W dniu 2. IV br. w Klubie NOT w Nowej Hucie odbyła się Krajowa Narada Robocza STOP-u na temat zastoso-

sowania w odlewnictwie surowców krajowych, zamiast importowanych. Naradę zorganizował Zarząd Oddziału STOP przy Hucie im. Lenina.

Foto. J. BROZEK

Do 15 bm. III Olimpiada Kulturalna

Jeszcze kilka dni trwa wielka, masowa impreza dla hutników, jaką jest III Olimpiada Kulturalna HiL. Poszczególne wydziały organizują ostatecznie imprezy w ramach konkursów olimpiadowych, spotkania, odczyty, wycieczki do teatrów krakowskich, muzeów, na wystawy, zakładają punkty biblioteczne, koła miłośników teatru itp.

Dużym zainteresowaniem cieszy się konkurs na kulturę miejsca pracy, obejmujący takie zagadnienia, jak: estetykę urządzeń socjalnych, utrzymanie w stanie sprawności i czystości urządzeń higieniczno-sanitarnych wydziału, czystość szatni, umywalni, urządzenie i wyposażenie pomieszczeń do spożywania posiłków i odpoczynku, w czasie przerw — w halach produkcyjnych.

Do konkursu tego zgłosiło się szereg wydziałów huty, a w tych dniach specjalna komisja dokona przeglądu zgłoszonych pomieszczeń. W konkursie na kulturę miejsca pracy biorą udział: Pion Gł. Energetyka, Pion Gł. Mechanika, Walcownia Wstępna, Transport Kolejowy, Wielkie Piece, Walcownia Gorąca Blach, Walcownia Zimna Blach, ZMO, Stalownia, Wydział Rur Zgrzewanych, Aglomerownia, Stalownia Konwertorowa, Oddział Dróg i Zieleńców, Straż Pożarna, Dyr. Inwestycji, Dyr. Techniczna, Rada Dyrekcji Naczelnej, DMH oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa HiL.

Szereg wydziałów zgłosiło się również do konkursu na najlepszą gazetkę ścienną. Uczestniczą w nim: Pion Gł. Energetyka, Walcownia Wstępna, Aglomerownia, Transport Kolejowy, Stalownia, Walcownia Drobna, Walcownia Gorąca Blach, ZK, Dyr. Naczelna, Walcownia Zimna Blach, Rada Dyrekcji Technicznej, Wielkie Piece, Wydział Rur, ZMO, HPR, DMH i Zasadnicza Szkoła Zawodowa HiL.

Szereg wydziałów zgłosiło się również do konkursu na najlepszą gazetkę ścienną. Uczestniczą w nim: Pion Gł. Energetyka, Walcownia Wstępna, Aglomerownia, Transport Kolejowy, Stalownia, Walcownia Drobna, Walcownia Gorąca Blach, ZK, Dyr. Naczelna, Walcownia Zimna Blach, Rada Dyrekcji Technicznej, Wielkie Piece, Wydział Rur, ZMO, HPR, DMH i Zasadnicza Szkoła Zawodowa HiL.

Szereg wydziałów zgłosiło się również do konkursu na najlepszą gazetkę ścienną. Uczestniczą w nim: Pion Gł. Energetyka, Walcownia Wstępna, Aglomerownia, Transport Kolejowy, Stalownia, Walcownia Drobna, Walcownia Gorąca Blach, ZK, Dyr. Naczelna, Walcownia Zimna Blach, Rada Dyrekcji Technicznej, Wielkie Piece, Wydział Rur, ZMO, HPR, DMH i Zasadnicza Szkoła Zawodowa HiL.



MODA

Taki ładny i twarzony komplet można uszyć z niemożliwego kostiumu, starego ubrania lub innej znoszonej już garderoby. Prosimy zwrócić uwagę na stebnowania żakietu oraz na bardzo modny w tym sezonie zaokrąglony przód. Model bardzo praktyczny, ze względu na możliwość urozmaicania przez dobieranie różnego rodzaju bluzek lub sweterków.

Żyłym PIÓREM

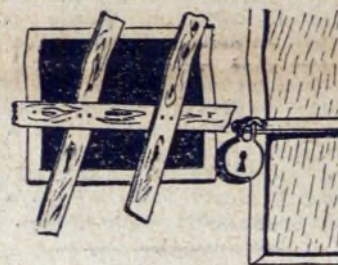
ZŁY PRZYKŁAD

O niewłaściwym zabezpieczeniu mienia społecznego przed kradzieżą oraz lekceważeniu przepisów wydanych w tym zakresie świadczy dobitnie kradzież dwóch elektrod platynowych o wartości około 12 tys. zł z biura kierownika laboratorium Walcowni Zimnej Blach.

Jak wynika z dochodzenia Prokuratury Powiatowej w Nowej Hucie, sprawca kradzieży wszedł do pomieszczenia laboratorium bez większego trudu — przez okno. Elektrody, które padły łupem złodziejaszka znajdowały się wprawdzie w żelaznej kasetce, potwierdzonej do parapeetu okna, ale klucz do niej wisiał obok na ścianie. Nie można więc mówić tu o żadnym zabezpieczeniu elektrod przed kradzieżą. Istotnie sprawca po

wejściu do biura kierownika laboratorium P-62 otworzył kluczem kasetkę, zabrał elektrody i po zamknięciu jej powiesił klucz na swoim miejscu.

Nie jest to odosobniony wypadek i dlatego więcej uwagi należy zwrócić na należyte zabezpieczenie naszej wspólnej własności przed kradzieżą.



TEGOROCZNE, JUBILEUSZOWE (800-lecie) targi techniczne w Lipsku z udziałem 70 państw, stały się szerokim przeglądem nie tylko zdolności eksportowych NRD i innych państw, lecz również wskazały na ich kierunki rozwojowe.

Przebieg ekspozycji targowych rozpoczniemy od NRD — gospodarzy targów, którzy pokazali bogaty asortyment ciężkich maszyn, gigantów do odkrywczego kopalnictwa, przenośników imponującej wielkości, żurawi budowlanych i dźwigów kolejowych. Pokazano nowoczesną aparaturę chemiczną, obrabiarki do metalu i do tworzyw sztucznych oraz szeroki wybór maszyn włókienniczych i dziewiarskich. Imponowały również urządzenia przemysłu elektrotechnicznego.

Największe jednak zainteresowanie zwiędzających wzbudzał pawilon motoryzacyjny NRD, gdzie eksponowane były ostatnie modele doskonale wykończonych Wartburgów de Lux, Coupe i Trabantów 601. Zaciekały również modele samochodów ciężarowych i dostawczych NRD.

Państwa uczestniczące w tegorocznych targach technicznych w Lipsku posiadały ekspozycje we własnych pawilonach narodowych, względnie uczestniczyły w ekspozycjach zbiorowych poszczególnych branż przemysłowych.

EKSPOZYCJA POLSKA była potwierdzeniem faktu, że jesteśmy krajem o wysoko rozwiniętym przemyśle. Pokazano szeroki asortyment aparatury elektrycznej i elektronicznej, maszyny matematyczne serii ZAM, rozdzielnie wysokiego napięcia, instrumenty medyczne i optyczne. Ekspozowano maszyny włókiennicze i dla przemysłu spożywczego, obrabiarki do metalu i automaty odznaczające się doskonałym rozwinięciem technicznym. W dalszej części hali pokazano aparaturę nawigacyjną do statków morskich, turbogeneratory 125 MW, pompy, prasy i narzędzia. Dużą część ekspozycji zajmowały kompletne obiekty przemysłowe, jak: odlewnie żelaza, cementownie, młyny, gorzelnie, cukrownie, fabryki chemiczne i huty szkła walcowanego.

Co pokazywały inne kraje?

Jednym z największych był pawilon ZWIĄZKU RADZIECKIEGO w którym

Z jubileuszowych Targów Lipskich

Imponujący przegląd wyrobów przemysłowych



ekspozowano ciągniki i maszyny rolnicze i wywrotkę samochodową o pojemności skrzyni ładunkowej 27 ton i mocy silnika 375 KM, karetki i furgony oraz pompy próżniowe i manometry. Wystawiono duży asortyment aparatury elektrycznej i elektronicznej, obrabiarki do metalu i wyroby z plastyku obok wyrobów z drewna, wyrobów walcowanych i przeróżnych surowców mineralnych. Pokazano model wielkiego pieca o pojemn. 2000 m sześć., duży piec elektryczny i model stalowni martenowskiej. Szczególną sensację wzbudzał w pawilonie radzieckim Moskwiacz 408, doskonale prezentujący się wóz (moc 60,5 KM, poj. cyl. 1357 cm³, szybkość 120 km/godz., ilość 4-5 miejsc, siedzenia rozkładane, minimalny promień skrętu 5 m, waga 990 kg).

W DUŻYM PAWILONIE CHIŃSKIM przedstawiono obrabiarki do metalu, aparaturę elektrotechniczną, opony samochodowe, przetwory olejowe i wyroby walcowane. Pokazano dużo przetworów w konserwach, słynny jedwab i artystyczne wyroby sztuki ludowej. CZECHOSŁOWACJA zaprezentowała oczywiście wyroby przemysłu motoryzacyjnego ze Skodą 1000 MB na czele, a także frezarki, szlifierki, tokarki, turbiny parowe 200 MW. Pokazano model rafinerii oleju mineralnego o przerobie 1 mln ton/rok przeznaczoną dla Egiptu.

FRANCJA — wystawiła różne ciągniki rolnicze i samochody specjalne obok popularnych Simek, elementy tłoczone dla przemysłu

motoryzacyjnego, profile gięte, rury ceramiczne i z tworzyw sztucznych — obok elektrowozów, automatycznych linii obróbczych i plansz z kompletnymi zakładami przemysłowymi.

WIELKA BRYTANIA — eksponowała samochody m. in. marki Hilman, ciągniki, aparaturę dla komunikacji, automaty do produkcji pasów, opony, obiekty chemiczne i rafinerie, maszyny i urządzenia palnicze, pily do cięcia materiałów ceramicznych.

We wspólnych pawilonach wystawiły: JUGOSŁAWIA — aparaturę medyczną, ściernice, narzędzia do obróbki metali, lody chłodnicze, lodówki i Kuchenki. Poza tym szeroki asortyment samochodów i autobusów produkowanych na licencji f-my FIAT. AUSTRIA — wyroby ze szkła przemysłowego i ubiory. BULGARIA — akumulatory, wózki widłowe, telewizory, radia, obrabiarki do metali i statki morskie. RUMUNIA — obrabiarki do metalu i maszyny włókiennicze, WŁOCHY — obrabiarki do metalu i wyroby z tworzyw sztucznych, FINLANDIA — statki morskie, maszyny papiernicze i kable elektryczne, ciągniki rolnicze, armaturę sanitarną i lodówki.

PONADTO wiele krajów afrykańskich, azjatyckich i pld. amerykańskich miało wspólne ekspozycje, które niestety odbiegły od przyjętej generalnej linii targów lipskich i pokazały głównie owoce południowe cytrusowe, banany, kokosy, nasiona oleiste, skóry, wełnę, wino, bawełnę, konserwy i szereg pięknych wyrobów sztuki ludowej.

Wyjątek stanowiły KUBA — lodówki i akumulatory, ZRA — radia i telewizory, GHANA — wyroby z tworzyw sztucznych i artykuły gospodarstwa domowego.

W sumie — udany przegląd światowej produkcji przemysłowej.

mgr inż Albin Ksieniewicz

Budowniczo skracają terminy robót

Z okazji 1 Maja oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych, brygady PBM Nowa Huta podejmują wiele zobowiązań, mających na celu podniesienie jakości wykonawstwa oraz przyspieszenie robót.

Jako pierwsze podjęły zobowiązanie brygady tynkarskie Bronisława Baranika i Jana Majora z ZB-4. Pierwsza z nich, w składzie 20 osób

zobowiązała się wykonać na 2 dni przed terminem tynki w bl. nr 75 w os. Krzesławickim. Podobne zobowiązanie podjęła bryg. J. Majora, która wykonała do 17 bm. tynki w bl. nr 79 w tym samym osiedlu. Przyspieszenia robót tynkarskich podjęła również bryg. Tadeusza Piechówki z ZB-4, pracująca w bl. nr 215 w os. Bieńczyce G-2. Wartość tego

zobowiązania wyniesie ponad 20 tys. zł.

Załoga ZB-3 podjęła zobowiązania produkcyjne, mające na celu lepsze wykonawstwo i skrócenie terminów, głównie w bl. nr 20 i 21 w os. Azory. Chodzi tu o brygady murarskie Aleksandra Zycha, Jana Gryll, Witolda Pateja oraz 9-osobową brygadę ciesielską Tadeusza Ceredy. Kierownictwo budowy tych bloków zobowiązało się m. in. zabezpieczyć w terminie wszelkie potrzebne materiały, jak: prefabrykaty, zaprawy, betony, cegły, stolarkę itp. — aby nie spowodować przerw w pracy — oraz stosować jak największe oszczędności w gospodarce materiałami.

Nie pozostaje w tyle załoga ZB-2. Min. brygada murarska Jana Zimmera wykona roboty montażowe w bl. nr 332 na 10 dni przed terminem, tj. do 20 maja br. O 5 dni wcześniej, niż planowano, wykona prace w bl. nr 308 w os. Bieńczyce G-1 brygada murarska Lucjana Należnika.

Podobna brygada Jana Malieckiego, pracująca w bl. nr 308 w Bieńczycach „H” zobowiązała się do końca maja (3 dni przed terminem) wykonać roboty murarsko-montażowe, dach, ścianki działowe, stolarkę okienną i drzwiową.

Skrócenie terminów robót w szeregu budujących się blokach w os. Bieńczyce Nowe podjęły liczne brygady ZB-2, m. in. montażowo-ciesielskie Stanisława Budzicha i Tadeusza Chytrzyńskiego oraz murarskie: Fryderyka Jaskólskiego i Adama Cielarkę. (bs)



Milim miejscem spotkań młodzieży jest kawiarnia ZDK HIL, w której zawsze pełno... Foto: J. BROZEK

PUCHAR PRZECHODNI DLA XII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

W hali Widowiskowo-Sportowej HIL odbył się przegląd Szkolnych Zespołów Artystycznych. Impreza ta została zorganizowana w Nowej Hucie z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży i cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców dzielnicy.

W przeglądzie wzięło udział 17 zespołów, w tym 2 teatralne, 4 recytatorskie i 11 wokalne-muzycznych i estradowych. W skład komisji weszli: przewodniczący red. A. Żarnowski, prof. J. Strzembosz i W. Swaryczewska.

Komisja stwierdziła wysoki poziom artystyczny i dobre przygotowanie zespołów szczególnie recytatorskich i wokalne-muzycznych. Nieco słabsze wyniki osiągnęły zespoły teatralne. W tej kategorii nie przyznano I miejsca, II miejsce otrzymał zespół XII Liceum Ogólnokształcącego kl. X

za sztukę Gruszczyńskiego pt. „Wielki Bobby”, III — również zespół tego Liceum — kl. IX, za sztukę K. Makuszyńskiego pt. „Szatan z 7 klasy”.

Bardzo podobal się program pt. „Księżyc i róża” w wykonaniu zespołu recytatorskiego uczniów kl. X-XII Lice. Ogóln., który uzyskał I miejsce. II — otrzymał zespół kl. IX tego liceum za program pt. „Dialogi stare”, dwa równorzędne III miejsca przypadły zespołom: VIII klasy, XII Lice. Ogóln. i Technikum Ekonomicznemu.

Wśród zespołów wokalne-muzycznych zwyciężył zespół gitarowy Big-Beat XII Lice. Ogóln., dwoma równorzędnymi II miejscami podzieliły się zespoły: Szkoły Realności Budowlanych Nr 3 oraz Domu Kultury HIL; II miejsce zajął drugi zespół Zasadniczej Szkoły Zawodowej HIL, grający w stylu „Beatlesów”.

Dobry poziom prezentowały zespoły muzyczne najliczniej występujące w tegorocznym przeglądzie. Komisja przyznała puchar przechodni festiwalu XII Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie, za konkursową pracę artystyczną. (Fotoreportaż z przeglądu zamieszczamy na str. 8). (bs)

„BŁEKITNI” ZNANI JUŻ W NOWEJ HUCIE

Coraz większą popularność w dzielnicy zdobywa sobie zespół młodzieżowy pn. „Błękityni”, zorganizowany we wrześniu ub. roku przy klubie osiedlowym „Wersalik”. Jest to zespół 12-osobowy, składający się z młodzieży klas X i XI. Można go z powodzeniem nazwać zespołem estradowym, na repertuar składają się: melodie, piosenki, wiersze, monologi. „Błękityni” posiadają 3 skłiski i 4 solistów, którzy prezentują bogaty program artystyczny.

Występy zespołu cieszyły się dużym powodzeniem, np. na spotkaniu przedstawicieli LR z kobietami radzieckimi, a młodzież w Grębalowie, czy w klubie „Wersalik” — dla młodzieży os. Centrum B i Hutniczego. Głównym zadaniem zespołu „Błękityni” jest bowiem nawiązanie najściślejszego kontaktu z młodzieżą całej dzielnicy.

Członków zespołu łączy nie tylko wspólna praca. Chodzą oni razem do teatrów, muzeów. W najbliższym czasie planowana jest wycieczka do Oświęcimia i Zakopanego, oraz zwiedzenie Waweli. Zespołem opiekuje się troskliwie kierownik klubu osiedlowego P. ANTONINA ROZEN.



Częste kontrole ruchu drogowego bardzo się przydają. Jeżdżenie na stopniach wozów nie należy do bezpiecznych i musi być karane... Foto: J. BROZEK

Jak pracowały NZG w ub. roku?

IV Konferencja Partyjno-Ekonomiczna Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych, jaka odbyła się ostatnio w lokalu „Teatralna” w Nowej Hucie poświęcona była głównie działalności tego przedsiębiorstwa w roku ubiegłym. Referat na temat realizacji zadań za rok 1964

wyłosił dyrektor przedsiębiorstwa mgr Andrzej Lipski. W ub. r. zakłady prowadziły na terenie dzielnicy działalność gastronomiczną w 19 restauracjach, barach, kawiarniach i sklepie garmateryjnym, o łącznej ilości miejsc — 1620. Nastąpiła poprawa jakości potraw w zakładach, szczególnie w barze „Marten”, kawiarni „Stylowa”, restauracjach: „Arkadia”, „Halinka”, „Teatralna” i innych. Ponadto szereg zakładów wprowadziło nowe, mało popularne potrawy, celem urozmaicenia asortymentu. Szczególną uwagę zwracano na podniesienie estetyki lokali i sprawną obsługę konsumentów, na właściwy sposób przyjmowania i złatwiania reklamacji jakościowych potraw.

BAJGER. Ze swej strony młodzież chętnie pomaga w pracy klubowej. Dobrą opieką otacza „Błękityni” również Wydział Kultury Prezydium DN, który ostatnie zakupił dla zespołu wzmacniacz. Niestety nieco mniej troskliwości wykazuje komitet opiekuńczy, jakim jest Dyrekcja Inwestycji. (bs)



W najbliższych dniach nie zapowiada się na ustabilizowanie się pogody. Będzie ona zmienna, okresy przejściowe i rozpozogden przepiętą się będą z okresami pełnego zachmurzenia aż do opadów włącznie. Temperatura nie będzie specjalnie wysoka, w dzień od 16 do 15 st., w nocy ok. 5 st., przy czym w wypadku bezchmurnego nieba możliwe jeszcze przymrozki.

Vegetacja, mimo że to już blisko trzy tygodnie od początku kalendarzowej wiosny, nie bardzo postępuje. (bs)

Poza normalną działalnością gastronomiczną prowadzono produkcję garmateryjną dla detalu, sprzedaż wyrobów z dostawą do domów. NZG obsługiwały również liczne zabawy, przyjęcia, wycieczki krajowe i zagraniczne, a w dniach przedświątecznych organizowano kiermasze i wystawy wyrobów garmateryjnych.

Zmieniła się bardzo załoga przedsiębiorstwa. Obecnie przeważa młodzież — są to naogół absolwenci szkół zawodowych — gastronomicek. W ub. roku zwiększyła się ilość stażystów — po Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum Gastronomicznym. (bs)

Coraz więcej świadczeń na SFOS

Ostatnio w Krakowie odbył się Zjazd Delegatów Komitetu Miejskiego Społecznego Funduszu Cdbudowy Kraju i Stolicy. Sprawozdanie z działalności komitetu za lata 1961-64 złożył jego przewodniczący mgr Zbigniew Skolicki, który omówił działalność poszczególnych komisji.

Głównym tematem posiedzeń prezydium w jego kadencji była sprawa zwiększenia świadczeń na SFOS, rozdział funduszu inwestycyjnego i koordynowanie działalności komitetów dzielnicowych SFOS. Z danych cyfrowych wynika, iż świadczenia na SFOS wzrastają z każdym rokiem, podczas gdy w 1961 roku wynosiły 9.893.657 zł, w 1964 — ponad 18.318.500 zł.

Niestety na terenie Krakowa jest jeszcze około 130 większych zakładów pracy i instytucji, które nie przystąpiły do świadczeń na rzecz SFOS; głównym zadaniem nowych władz KM SFOS jest więc mobilizowanie ich do zainteresowania się tą akcją. Ogólny kierunek inwestycji jaki przyjął Komitet Miejski to koncentracja środków na zaspokojenie potrzeb mieszkańców Krakowa, w zakresie zdrowia, wypoczynku, kultury, oświaty itp. Wartość inwestycji, realizowanych z funduszu SFOS w ciągu ostatnich 4 lat, zamyka się kwotą 45.581 tys. zł.

W Nowej Hucie w tym okresie przeznaczono 1.170 tys. zł na budowę Parku Dziecięcego, 388 tys. zł — na ogród Jordanowski w Os. Na Wzgórzach Krzesławickich, 700 tys. — na budowę basenu kąpielowego. W akcji SFOS na szczególne uznanie zasłużyła młodzież szkolna. Praca szkolnych kół SFOS została wysoko oceniona przez Komitet Miejski i Radę Główną SFOS, która nagrodziła 4 najlepsze kolea nagrodami rzeczowymi i pieniężnymi z przeznaczeniem na wycieczki turystyczne. M. in. należy do nich Technikum Hutniczo-Mechaniczne w Nowej Hucie. (bs)

PROponujemy Z WIOSNĄ...

...zmianę kolorów budynku stacji PKP w Czynnych. Straszny on od dawna brzydkim zestawieniem barw: czarnej i jaskrawej zielonej. A bliższe sąsiedztwo pięknych, kolorowych bloków jeszcze bardziej podkreśla brzydotę tego budynku, witaającego wylotu Nowej Huty wszystkich gości przybywających trasą Kraków — Nowa Huta. Może więc PKP znajdzie w swoich magazynach jakieś ładniejsze farby i zrobi nam miłą niespodziankę w pierwszych tygodniach prawdziwej wiosny?

Bardzo nieładnie prezentuje się również wiele kiosków „Ruchu”, z których śnieg i deszcz pozmywały kolory. (bs)



KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 10 do 12 bm. „Człowiek w ciemnych okularach” panoramiczny film prod. japońskiej, dozwolony od lat 16, od 13 do 17 bm. „Tajemnice Paryża”, panoramyczny film prod. francuskiej, dozw. od lat 14.

SWIT mała sala, godz. 15.00, 17.15 i 19.30 od 9 do 12 bm. „Praski blues” prod. czeskiej, dozw. od lat 16, od 13 do 16 bm. „Smierc nazywa się Engelen” prod. czeskiej, dozw. od lat 16, od 17 do 20 bm. „Uczta wigilijna” prod. hiszpańskiej, dozw. od lat 16.

SWIATOWID od 9 do 12 bm. (godz. 16.00, 18.00 i 20.15) „Barwy walki” prod. polskiej, dozw. od lat 12, od 13 do 17 bm. „Kape” prod. włoskiej, dozw. od lat 16 (godz. 15.45, 18.00 i 20.15).

SWIATOWID mała sala od 8 do 11 bm. (godz. 15, 17 i 19), „Fechowiec na preri” prod. USA, dozw. od lat 12, od 12 do 15 bm. (godz. 15.00, 17.15 i 19.30) „W pogoni za meteoritem” produkcji czeskiej, dozw. od lat 12, od 16 do 19 bm. (godz. 15, 17 i 19). — „Złotnik” prod. francuskiej, dozw. od lat 12.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 8 do 11 bm. „Latający profesor” prod. USA, dozw. od lat 9, od 12 do 14 bm. „Leśny patrol” prod. ZSRR, dozw. od lat 7, od 15 do 18 bm. „Bura nad stepem” panoramyczny film prod. jugosłowiańskiej, dozw. od lat 16.

KOLOROWE 9 i 11 bm. „Krzyżacy” prod. polskiej, dozw. od

lat 12, od 13 do 15 bm. „Przystanek komisarjat” prod. węgierskiej, dozw. od lat 14, od 16 do 19 bm. „Na tropie policjantów” prod. angielskiej, dozw. od lat 16.

BALLADYNA od 10 do 11 bm. „Viridiana” prod. hiszpańskiej, dozw. od lat 18, od 14 do 15 bm. „Dom z facjata” prod. ZSRR, dozw. od lat 16, od 17 do 19 bm. „Krzyżacy” prod. polskiej, dozw. od lat 12.

TEATR LUDOWY

10 bm. godz. 19.15 „Don Kichot”, 11 bm. godz. 19.15 „Puste pole”, 12 bm. godz. 11.00 „Kot w butach” i godz. 19.15 „Puste pole”, 13 bm. godz. 17.00 „Don Kichot”, 14 bm. godz. 11.00 „Smierc na gruszy”, 15 i 16 bm. teatr nieczynny.

CYRK WIELKI (RONDO)

Przedstawienia codziennie o godz. 19.00; w niedzielę dodatkowe o godzinie 15.

ZDK HIL UL. MAJAKOWSKIEGO 2

10. IV. godz. 18 — kawiarnia ZDK HIL — w ramach Studium Piosenki — audycje wokalne-muzyczne pn. „Czeska piosenka” prowadzi A. Jaroszewski, 11. IV. godz. 18 — kawiarnia ZDK HIL — Finał XI Amatorskiego Konkursu Śpiewaczego, 12 i 13. IV. godz. 18 — kawiarnia ZDK HIL — w ramach III Olimpiady Kulturalnej HIL — przesłuchania do konkursu wokalne-muzycznego,

14 i 15. IV. godz. 18 — kawiarnia ZDK HIL — przesłuchania do konkursu czytelniczego pt. „Czy znasz współczesną literaturę polską?”, 14. IV. godz. 18 — przesłuchania do konkursu recytatorskiego.

OGNISKO MŁODYCH ZMS ZDK HIL, OS. MŁODOŚCI

13. IV. godz. 18.30 — z cyklu „Cel i sens życia” — spotkanie z mgr St. Primusem. Tytuł imprezy: „Miłość i odpowiedzialność”, 15. IV. godz. 18.30 — spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HIL, OS. NA SKARPIE

11. IV. godz. 16 — premiera Estrady Poetyckiej pt. „Nasze portrety”.

PROGRAM TELEWIZJI od 10 do 16 bm.

SOBOTA

Godz. 9.55: Program dla szkół: GEOGRAFIA dla klas VI „Pojezierze”, 10.55: Program dla szkół: BOTANIKA dla klas VI — „Kwiat, owoce, nasienie”, 11.25: „Skarb Sierra Madre” — film fab. prod. USA, 16.20: Program dnia, 16.25: „Strategia pedagogiczna” — program dla nauczycieli, 16.40: 14-ta lekcja języka rosyjskiego, 17.00: Dziennik TV, 17.05: Program tygodnia, 17.20: „Liga miast” — Lódź — Poznań, 18.10: Film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”, 18.35: „PROTON” — Młodzieżowy Klub TV, 19.10: Wieczorne rozmowy, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 19.55: „Aktorskie terminowanie” — (z

Krakowa), 20.15: „Skarb Sierra Madre” — film fab. prod. USA od lat 14, 22.10: Dziennik TV, 22.30: „Kocham, lubię, żartuję” — składanka rozrywkowa.

NIEDZIELA

Godz. 10.50: XX Roczn. wyzw. obozu zagłady w Oświęcimiu, 12.45: Sprawozdanie sportowe, 15.00: Film z serii: „Kef, który mówi”, 14.00: TV Kurs Rolniczy: „Pytania i odpowiedzi”, 15.15: „Trzy Joanny” — inscenizacja — baletowo-literska wg B. Shaw, Fr. Schillera i J. Anouilha, 15.40: „Kamienne metamorfozy” z cyklu „Piórkami i węglem”, 16.20: „Gwiazdy czekają na nas” — telekonkurs, 17.10: „Naśladownictwo wskazane” — reportaż, 17.25: „Szkłana niedziela” — felieton, 17.40: Z cyklu: „Spotkanie z poetą”, Bohdan Drozdowski”, 18.10: „Kalejdoskop rytmów i melodii” — program rozrywkowy, 19.05: „TV słownik wyrazów obcych”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.05: „Prawo i bezprawie” — film fab. prod. angielskiej, 21.25: „Musica viva” — śpiewa Romuald Spychalski, 21.40: Niedziela sportowa, 22.05: Wieczorny relaks.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 10.00: „Statek odplywa o świcie” — film fab. prod. radzieckiej, 11.55: Program umuzykalniający dla klas VII—XI, 16.55: Program dnia, 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Poły na wakacjach” — film dla dzieci, 17.20: „Zosia Samosia”, 17.40: „Kino Krótkich Filmów”, 18.05: „Gdybym był radnym” — reportaż, 18.30: „Eureka”, 19.30: „Zespół Manto- vaniego” — film, 19.30: Dziennik TV, 19.55: Dobranoc, 20.00: „Maskaron”, 20.15: Teatr TV „DYM” — adaptacja opowiadania Iwana Turgieniewa, 21.15: „Największe bogactwo ludkości” — film dok. prod. UNESCO, 21.40:

Dziennik TV, 22.00: Wieczorny relaks, 22.05: 13-ta lekcja języka angielskiego.

WTOREK

Godz. 16.50: Program dnia, 16.55: Dziennik TV, 17.00: „Przeprawa” — film z serii „Opowieści nad rzeką”, 17.15: „Tradycja i dzień dzisiejszy” — progr. dla młodych widzów, 17.40: „9 minut — teleturniej”, 18.10: „Długa przerwa” — program rozrywkowy dla młodzieży, 18.30: „Chłopcy proszą do tańca” — film, 19.00: „Bryza”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: TV Kurier Warszawski, 20.15: „Statek odplywa o świcie” — film fab. prod. radzieckiej, 21.30: Finałowy mecz koszykówki męskiej o puchar Europy Real Madryt — CSK — Moskwa — tr. z Madrytu, 22.30: Dziennik TV.

ŚRODA

9.25: „Drzwi stoją otworem” film fab. prod. jug., 10.55: Program dla szkół: Fizyka dla klas VII, 11.55: Program dla szkół: Chemia dla klas VII—VIII, 16.35: „Rozmaitości krakowskie”, 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Poczytajmy razem” — program dla najmłodszych widzów, 17.35: „Porwany koń” — film dla dzieci, 17.30: „Tramp”, 17.45: PKF, 17.55: Tygodnik Wiejski”, 18.20: „Andorra” — film z serii „Przygody hrabiego Monte Christo”, 18.45: „Medale i detale”, 19.00: „Czy pan bywa zdenerwowany” — program z serii psychologicznej pod redakcją J. Zukowskiego, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: „Wysoka Rado”, 20.15: STUDIO 63 — „Sprawa profesora Spannera” wg opowiadania Zofii Nałkowskiej, 21.05: „Światowid”, 21.25: Program z cyklu „Wybitni artyści” Ion PISO — śpiew, 21.40: Dziennik TV, 22.00: Wieczorny relaks, 22.05: 15-ta lekcja języka rosyjskiego.

CZWARTEK

Godz. 16.00: Program dnia, 16.05: Progr. z cyklu: „Wychowanie fizyczne”, 16.20: Film z serii: „Poły na wakacjach”, 16.35: Dziennik TV, 16.40: „Konkurs 5 milionów”, 17.35: „Nauka i Rada”, 18.00: „Spotkanie z przyrodą”, 18.55: Z cyklu: Sezam muzyczny — „Kantata chłopaka” — Jana Sebastiana Bacha”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: „Ostatnie dni świątyni Ptań” — film produkcji TeleAru, 20.20: „Zegnań Hanno” — film prod. USA, 21.10: „Bez apelacji”, 22.10: Dziennik TV, 22.30: Wieczorny relaks.

PIĄTEK

Godz. 16.25: Program dnia, 16.40: 15-ta lekcja języka angielskiego, 17.00: Dziennik TV, 17.05: „Miś z okienka”, 17.20: Dla młodych widzów: „I ty zostaniesz czarodziejem”, 17.35: „Wielokropek”, 17.50: „Została burmistrzem”, 18.15: „Skarby Kremłowskiego Muzeum”, 18.35: „Powrót do kwiatów” etiuda telewizyjna, 19.00: „Przed wyborami”, 19.30: Dziennik TV, 19.50: Dobranoc, 20.00: „Miasto i jego problemy”, 20.15: „Wrocławskie spotkania teatralne”, 21.25: „Propozujemy”, 21.40: Dziennik TV, 22.00: Wieczorny relaks.

Redaguje Kolegium. — Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynku „S”, klatka „B” — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrala 401-10, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłoszenia Zakładowa 44-69.

Przeegląd szkolnych zespołów artystycznych

W ub. niedzielę odbyła się w hali sportowo-widowiskowej huty uroczystość zakończenia przeglądu szkolnych zespołów artystycznych — zorganizowanego w ramach Światowego Tygodnia Młodzieży. Przy okazji tej młodzież zaprezentowała kilka swych najlepszych zespołów (które zdobyły czołowe miejsca) — teatralnych, recytatorskich, estradowych i muzycznych. Szerszą relację o przeglądzie zamieszczamy na str. 7 „Głosu”.

Poniżej kilka ciekawszych momentów przeglądu — uchwyconych obiektywnym fotoreporterem.

Tekst i zdjęcia J. BROZEK



Dobry pozłom (świadczy o tym zdobycie II miejsca) reprezentował zespół „Czarne diamenty” ZDK HIL.



Popis młodych „artystów”. Scena z „Hamleta”.

Rozemnlane twarze, duże brawa. Niesłety widownia nie zawsze zachowywała się kulturalnie. Szczególnie młodzież szkół zawodowych „przodowała” w gwizdach, rykach, tupaniu — w czasie poważniejszych występów.



Miła chwila wręczenia kwiatów. Na zdjęciu po lewej — mgr St. Daniłó, przedstawiciel Domu Kultury HIL, współorganizator imprezy.

FILM POLSKIEJ PRODUKCJI

W ostatnim czasie zaakceptowano do realizacji kilka interesujących scenariuszy, z których wymienię dziś te najciekawsze.

„Kryształowe zwierciadło” napisał Zbigniew Nienacki wg. własnej powieści pt. „Worek Judaszów”. Film będzie sensacyjny, oparty na autentycznych zdarzeniach — likwidacji bandy działającej w okolicy Radomska w roku 1947. Reżyserii podjął się Jerzy Passendorfer.

Trwają prace przygotowawcze do szerokokranowego filmu „Potem nastąpi cisza”, do którego scenariusz napisał Zbigniew Sajjan i Janusz Morgenstern (również reżyseria). Film znów wraca do ostatniej wojny. Przypomina sprawy, które u schyłku wojny jednoczyły wszystkich trzeźwo myślących Polaków, bez względu na dzielące ich w tamtym okresie różnice postaw.

Bardzo już „ograną” tematyką zajmie się film psychologiczny Petelskich wg. scenariusza Ireneusza Iredyńskiego pt. „Zazdrość”. Bohaterem jego będzie naukowiec, fizyk atomowy, pochłonięty pracą, który zaniedbuje żonę, obawiając się równocześnie jej zdrady. Stary temat, sądzą jednak, że świetna para reżyserka potrafi wykręcić z niego nowe momenty i ująć w ramy artystyczne o wysokich walorach.

W montażu i udźwiękowieniu znajdują się już cztery zasługujące na uwagę filmy polskie. Są to: „Dowód osobisty” Hoffmana i Skórzeuskiego, „Popioły” Wajdy, „Wielki las” Jakubowski i „Ziemni przypisany” Haupe’go. Natomiast już przygotowane są do rozpowszechnienia dalsze 4 filmy naszej produkcji: „Salto” Konwickiego, „Walkower” Skolimowskiego, „Wyspa zło-

Mieszanka Filmowa

czyńców” Jędryki i „Pinguin” Morgensterna.

CIEKAWOSTKI Z ZAGRANICY

Sophia Loren i Gregory Peck wystąpią po raz pierwszy razem w filmie muzycznym „Arabeska”, reżyserowanym przez Stanleya Donen,

kariery politycznej i był przez pewien czas posłem do Bundestagu. Przed kilku laty otrzymał karę półtora roku więzienia za bezprawne rozstrzelanie w czasie wojny jednego ze swoich podkomendnych.

Nowy numer czasopisma włoskiego „Film Critica” po-



Joanna Jędryka w „Wyspie Złoczyńców”

twórcę „Siedmiu narzeczonych dla siedmiu braci”.

Konsultantem wojskowym filmu „16 grudnia” produkcji USA — o niedawnej ofensywie hitlerowskiej w Ardenach zimą 1944 roku — został generał Hasso von Manteuffel, dowódca wojska V niemieckiej armii pancerną. Hitlerowiec ten próbował po wojnie

święcony jest w całości tragicznie zmarłemu reżyserowi polskiemu Andrzejowi Munkowi. W Rzymie zorganizowano także pokaz jego filmów: „Błękitny krzyż”, „Eroica” i „Pasażerka”. Pokaz ten doszedł do skutku dzięki staraniom pisma oraz dwu towarzyszy: „dla stosunków kulturalnych z Polską” oraz „przyjaciół filmu”.

ZAKUPILIŚMY

„Ape Regina” — tragicomiczna historia lowelasa, który postanawia się ożenić i ustatkować. Satyra na stosunki obyczajowe we współczesnych Włoszech. Grają m. in. Marina Vlady i Ricardo Fellini.

Kącik filatelistyczny

Nowe kwiaty do naszych albumów



W ślad za wielu państwami również poczta austriacka wydała serię znaczków z ogrodowymi kwiatami. Do zbiorów tematycznych przybędzie nam znów sześć (bo z tyłu składa się seria) nowych, barwnych znaczków. Na znaczku zamieszczonym dziś w naszym kąciku jest kwiat różowej dalii. Na innych są róże, lilie itp.

B. DZIEKAN FRASZKI

Jeśli jesteś coś warty, Zagrasz w otwarte karty.

Nie potrzebny Wartburg, nie potrzebny Fiat, Aby pojechać na tamten świat.

Cnota i występki, tę wspólną cechę mają, Ze nie zawsze się opłacają.

Chwaląc się, że zmagazynowałam surowca na lat kilka, Zapomniał, że „zamroził” tym samym milionów kilka.

Architekt wnętrz radzi Meble nietypowe

Zapewne nie wszyscy wielbiciele dobrego wnętrza mieszkającego wiedzą, iż mamy w Nowej Hucie miejsce, gdzie wykonuje się meble nietypowe w dostosowaniu do potrzeb mieszkania. Jest to zakład stolarski, prowadzony przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowe „Renowacja” i mieści się na osiedlu Kolorowym w pawilonie nr 3.

Aby naszych Czytelników zapoznać z tym zakładem, prosimy o rozmowę kierownika p. Wacława Jasińskiego, doświadczonego fachowca, pracującego w branży drzewnej już 33 lata i entuzjastę wysokiej jakości mebli.

— Punkt nasz działa w stosunkowo szerokim zakre-

sie, bo od napraw i renowacji poczynając poprzez poszczególne elementy mebli aż do wykonawstwa całych wnętrz wszelkiego rodzaju. Usługi są dokonywane również i w mieszkaniach klientów. Zapotrzebowanie na usługi jest duże, tak że niewielka 3-osobowa załoga ma pełne ręce roboty. Terminy realizacji 3—4 miesiące. O jakości prac świadczy brak jakichś zasadniczych reklamacji wykonywanych usług. Największy kłopot to kompletny brak zopieczna (?) dla tak potrzebnej placówki.

Wciąż czekamy na realizowanie obietnicy władz, przekazania pomieszczenia, zajmowanego przez sklep warzywny, który w tym miejscu zlokalizowany ma minimalne obroty — to świadczy o zapotrzebowaniu społecznym. Będzie to zresztą zgodne z pierwotnym projektem, w którym nasz punkt miał zajmować oba te pomieszczenia łącznie. Ciężota ta rzutuje na ceny naszych usług. Brak możliwości zmechanizowania pewnych prac zwiększa koszty robocizny.

Dziękując za rozmowę, witamy z zadowoleniem ten pierwszy w naszej dzielnicy punkt usługowy, w którym można zamówić mebel odpowiadający potrzebom naszym i naszego mieszkania.

JANUSZ TRZEBIATOWSKI

Rozrywki umysłowe

Czy odgadniesz?

Należy odgadnąć 18 miast polskich, wskazanych kółkami na tym samym porządku, dadzą rozmapie i uszeregować je kolejno wiazanie obok siebie od 1 do 18. Pierwsze

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. wielka sala zebrani w szkołach wyższych, 4. wybrzyk, 7. imię żeńskie, 8. stolica jednego z krajów południowo-amerykańskich, 9. szal jakim ulegają palacze haszysz, 10. rzeka w ZSRR, znana z popularnej piosenki, 12. każdy, kto coś spożywa, 14. czynność poprzedzająca grę w karty, 15. wielki dzięk, 17. nadmierne podniecenie, nie panowanie nad sobą, 18. jeden ze zmysłów, 19. natarcie na przeciwnika, 20. naczynie na zupę.

PIONOWO: 1. praktyka w sądzie lub u adwokata, 2. popularny napój chłodzący, 3. rzeka płynąca wzdłuż granicy ZSRR z Turcją i Iranem, 4. narta, 5. większa draka, burda uliczna, 6. pudełko podręczne na różne drobiazgi, 11. wybieg piłki poza linię boiska, 13. blok zwartych gór, 16. okres czasu.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 13

KRZYŻÓWKA
 POZIOMO: 1. aspiracja, 3. tren, 7. tort, 9. Rodos, 10. Ezaw, 11. laik, 12. tarok, 13. owoc, 14. gaza, 15. akklamacja.
 PIONOWO: 1. antresola, 2. innowacja, 3. antologia, 4. autokrata, 6. Erato, 8. Osaka.

SZYFROGRAM
 Palenie tytoniu niszczy zdrowie! Wyrasy pomocnicze: 1. etui, 2. czyn, 3. teza, 4. ird, 5. pion, 6. zwis, 7. Leon.

KALAMBURY
 1. kubatura (kuba-tura)
 2. malwa (ma-lwa),
 3. polemika (pole-mika)

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ OTRZYMUJĄ:
 1. Aleja Berniak, Nowa Huta, os. Szkolne 24/9b; 2. Anna Chaladus, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 7/19; 3. Maria Cyganik, Kraków 28, Mogiła 204; 4. Weronika Czechowska, Nowa Huta, os. Szkolne 30/44; 5. Jan Kamiński, Kraków 28; os. Szkolne 19/29; 6. Antoni Misiura, Nowa Huta, os. Uroczce 11/58.

Drukarnia Prasowa
 Kraków, ul. Wielopole 1
 W-26